

Protokół Nr XI/15
z XI Sesji Rady Gminy Poświętne
z dnia 29 grudnia 2015 r.

XI Sesja Rady Gminy Poświętne odbyła się w dniu 29 grudnia 2015 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy i trwała w godz. 8³⁵ – 14¹⁵ (planowana godz. 8³⁰). Obrady prowadził Przewodniczący Rady Gminy – Pan Bogdan Świadek.

W obradach udział wzięli:

- Radni Gminy – 15 osób
- Jan Cymerman – Wójt Gminy
- Lech Sędek – Zastępca Wójta
- Joanna Marcinkiewicz – Skarbnik Gminy
- Marzanna Zagórska – Sekretarz Gminy
- Ewa Zaręba – Sycik – Adwokat (obsługa prawna)
- Sołtysi wsi

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 1

Otwarcia obrad XI Sesji Rady Gminy w dniu 29 grudnia 2015 r. dokonał Przewodniczący Rady Gminy – powitał wszystkie osoby przybyłe na posiedzenie, a następnie stwierdził quorum wymagane do prawidłowego prowadzenia obrad.

Ad. 2

Przewodniczący Rady Gminy odczytał porządek obrad, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z X Sesji Rady Gminy.
4. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności oraz wykonania uchwał w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z prac Rady Gminy za okres międzysesyjny.
6. Informacja Przewodniczących poszczególnych Komisji Rady Gminy z działalności w okresie międzysesyjnym.

7. Uchwała w sprawie rozpatrzenia wezwania do zmiany Uchwały Nr VII/42/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 19 maja 2015 r. w sprawie przyjęcia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Poświętne.
8. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne (Pani Wandy Klepackiej).
9. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne (Państwa Tadeusza Piwek oraz Heleny i Stanisława Buczek).
10. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne (Pana Jana Rogala).
11. Uchwała w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 r.
12. Uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2015-2025.
13. Uchwała w sprawie uchwalenia budżetu gminy Poświętne na rok 2016.
14. Uchwała w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2016-2026.
15. Uchwała w sprawie ustalenia wykazu wydatków budżetu Gminy Poświętne niewygasających z upływem roku budżetowego 2015.
16. Uchwała w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie: „Budowa systemu wodociągu dla Gminy Poświętne”.
17. Uchwała zmieniająca Uchwałę Nr X/69/2015 z dnia 17 listopada 2015 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień z tego podatku na 2016 r.
18. Uchwała w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, szkół i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy Poświętne przez inne niż Gmina Poświętne osoby prawne i osoby fizyczne oraz ustalenia trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania.
19. Uchwała w sprawie planu pracy Rady Gminy Poświętne i Komisji Rady Gminy Poświętne.
20. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie w trybie bezprzetargowym umowy najmu lokalu użytkowego.
21. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu, której przedmiotem jest ta sama część nieruchomości.

22. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu z tym samym najemcą.
23. Interpelacje i zapytania.
24. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
25. Sprawy bieżące.
26. Zamknięcie obrad.

Wójt Gminy powiedział, że chciałbym wprowadzić punkt 10a – uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne złożonej przez Sołtysa wsi Zabraniec – Bogdana Ulejczyk. Dodatkowo jest propozycja, aby w punkcie 22a wprowadzić uchwałę w sprawie przystąpienia do Lokalnej Grupy Działania „Równiny Wołomińskiej”.

Sekretarz Gminy powiedziała, że tutaj chodzi wyłącznie o zmianę przepisów. Do tej pory o przystąpieniu do LGD mówił art. 5 ust. 2 ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich, zaś od nowego programowania będzie to art. 4 ust. 3 pkt 1 ustawy o rozwoju lokalnym. Mamy pismo z LGD z Tłuszcza, żeby podjąć uchwałę z nowymi przepisami.

Pan Sylwester Niżnik zapytał, czy skarga Pana Bogdana Ulejczyk była rozpatrywana na poszczególnych komisjach i jakie jest stanowisko komisji? Nie mogę tutaj zająć stanowiska, ponieważ nie otrzymaliśmy ani skargi, ani opinii komisji. Proponuję oddać skargę do poszczególnych komisji, żeby zaopiniowały, a przynajmniej Radni powinni się zapoznać ze skargą wcześniej. Jest jeszcze możliwość zarządzenia przerwy, wówczas będzie możliwość zapoznania się.

Wójt Gminy powiedział, że skarga nie była na Komisji Rewizyjnej. Dla mnie ta skarga jest błaha, poprosiłem o wprowadzenie jej na tę sesję, żeby później specjalnie nie zwoływać kolejnej. Skarga jest bardzo krótka, więc jeśli jest wola Przewodniczącego Rady to można zrobić 10 minut przerwy na zapoznanie się.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że przed tym punktem zarządzymy 10 minut przerwy, żebyście mogli Państwo się zapoznać ze skargą. Słuszny wprowadzamy ją na tę sesję, żeby nie było potrzeby zwoływania za chwilę następnej. Nie stać gminy na to, żeby na każdą kolejną skargę zwoływać sesje i komisje, wiedząc że koszt sesji to ok. 6 tys. zł. przechodzimy do głosowania. Kto jest za tym, żeby wprowadzić w punkcie 10a, uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne?

Głosowanie: 14 głosów – za, 1 głos – wstrzymany (głosowało 15 radnych). Punkt 10a został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto jest za tym, żeby w punkcie 22a wprowadzić uchwałę w sprawie przystąpienia do Lokalnej Grupy Działania „Równiny Wołomińskiej”?

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Punkt 22a został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Gminy poddał go pod głosowanie porządek obrad po wprowadzonych zmianach.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Porządek obrad został przyjęty.

Ad. 3

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, czy są jakieś uwagi do protokołu z poprzedniej sesji?

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że chciałbym zadać pytanie Pani Jolanty Sałańskiej, czy nadal podtrzymuje Pani swoje stanowisko, jako bym ja – Sylwester Niźnik chciał zamknąć ośrodek zdrowia w miejscowości Poświętne? Wystarczy potwierdzić lub zaprzeczyć. Jeśli nie podtrzymuje Pani swojego stanowiska, proszę publicznie przeprosić moją osobę.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał czy jest to w protokole?

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że jest. Ja chciałem zapytać, czy Pani Jolanta Sałańska podtrzymuje swoje stanowisko?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że nie będziemy teraz przesłuchania robić. Jeśli nie byłoby tego w protokole, a Pani Jolanta by to powiedziała, to jest podstawa do zgłaszania uwag. Ja zadałem pytanie, czy są zastrzeżenia do protokołu? Nie widzę. Kto jest za przyjęciem protokołu z X Sesji Rady Gminy Poświętne?

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Protokół został przyjęty.

Ad. 4

Wójt Gminy poinformował, że:

- W naszym Urzędzie odbyła się debata społeczna o bezpieczeństwie organizowana przez KPP Wołomin.
- Brałem udział w konferencji, związanej ze zmianą systemu transportu drogowego. Dnia 1 stycznia 2017 roku zmienia się system funkcjonowania drogowego transportu zbiorowego. Konferencja dotyczyła nowych obowiązków samorządów szczebla gminnego i powiatowego, uwarunkowań formalnych pozyskiwania środków, planów transportowych i zapewnienia komunikacji dla pasażerów.
- Zakończyliśmy I etap budowy szkoły w Zabrańcu.
- Kończy się wykonywanie i rozliczanie funduszy sołeckich.
- Wydaliśmy:
 - 127 decyzji dotyczących warunków zabudowy,
 - 9 decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego,
 - 543 dowodów osobistych,

- 3800 decyzji w sprawie wymiaru zobowiązań pieniężnych,
 - 255 decyzji przypisujących i odpisujących podatek (zmieniających);
 - 360 decyzji w sprawie zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej,
 - 20 decyzji w sprawie opłat za zajęcie pasa drogowego,
 - 1 decyzja w sprawie odroczenia podatku,
 - 91 zaświadczeń w sprawach podatkowych,
 - 5 decyzji w sprawie zwrotu nadpłaty w podatku,
 - 23 tytuły wykonawcze,
 - 330 upomnień.
- Łącznie do Wójta Gminy oraz do Rady Gminy wpłynęło 181 wniosków o udostępnienie informacji publicznej.

Ad. 5

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że:

- Uczestniczyłem w jednym posiedzeniu komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej oraz w jednym posiedzeniu Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju. Zakres prac komisji bliżej przedstawią ich przewodniczący w kolejnym punkcie obrad.
- Na posiedzenie dzisiejszej sesji został zaproszony Starosta Powiatu Wołomińskiego oraz Radni Powiatu Wołomińskiego reprezentujący nasz okręg wyborczy.

Okręg wyborczy Nr 6

(Dąbrówka, Klembów, Poświętne)

1. *Wiesław Mędzrzycki*
2. *Andrzej Dariusz Olszewski*
3. *Kazimierz Rakowski*

Nie mam żadnych informacji, dlaczego Radni nie przyjechali.

- Na posiedzenie dzisiejszej sesji został zaproszony także przedstawiciel firmy odbierającej odpady od mieszkańców naszej Gminy – Pan Marek Bakun. Nie widzę Pana Marka, ale może jeszcze przybędzie.
- Dnia 8 grudnia 2015 r. odbyła się w naszym Urzędzie Gminy debata o bezpieczeństwie, w której brałem także udział.

Ad. 6

Pan Janusz Powąła – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu poinformował, że komisja spotkała się 1 raz. Na posiedzeniu omówiliśmy projekt planu pracy komisji oraz budżet gminy na 2016 rok.

Pani Danuta Bombik – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej poinformowała, że komisja spotkała się 1 raz. Omówiliśmy skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne, budżet gminy na 2016 rok, projekt WPF na lata 2016-2026 oraz plan pracy komisji na 2016 rok.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz - Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej poinformowała, że komisja spotkała się 1 raz. Przedmiotem obrad były skargi sołtysów na koło łowieckie Pudło (Pan Leśniczy nie mógł przybyć na komisję i złożył pismo) – generalnie chodzi o to, że jeśli istnieje możliwość że wniosek o szkody jest nieprawidłowo rozpatrzony, to można wezwać osoby z gminy wyznaczone do Izb Rolniczych (Pan Ryszard Kowalczyka i Pan Wiesław Górecki). Skargi nie do końca są zasadne, ponieważ podczas szacowania szkód protokoły są podpisywane przez rolników – jeśli się ktoś nie zgadza z ustaleniami, to nie powinien podpisać protokołu. Na komisji omówiliśmy skargi dotyczące odbioru odpadów – wystosowaliśmy do Pana Bakuna pismo, żeby wskazał: jakie są ceny worków, czy pracownicy podpisują klauzulę o ochronie danych osobowych oraz stanowisko w sprawie decyzji o dalszym składowaniu odpadów, w związku z kończącym się pozwoleniem.

Pan Andrzej Pazio powiedział, że nie jest do końca tak, że protokoły są podpisywane. Ten Pan w każdym środowisku co innego mówi.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że dlatego zapadła decyzja, żeby teraz wzywać pracownika gminy, albo Panów z Izb Rolniczych.

Pan Andrzej Pazio powiedział, że łowczy twierdzą, że grunty są zakwaszone. Ja dzwoniłem do związków i dowiedziałem się, że nie ma nigdzie takiego przepisu, że ziemia ma być odkwaszana.

Pan Grzegorz Fabisiak – Przewodniczący Komisji Finansowo – Budżetowej i Rozwoju poinformował, że komisja spotkała się 1 raz. Omawiane były sprawy bieżące oraz budżet gminy na 2016 rok.

Pan Stanisław Laskowski – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych, Ładu i Porządku Publicznego poinformował, że komisja spotkała się 2 razy. Na pierwsze posiedzenie zaproszono Pana Mariusza Dembińskiego – członka Zarządu Powiatu Wołomińskiego, z którymi poruszyliśmy sprawę budżetu powiatu na rok 2016. Uzyskaliśmy następujące informacje: na drogi przeznaczono ok 11 mln. zł., modernizacja drogi Majdan – Poświętne wyniesie ok 1,6 mln. zł., remont mostu w Turzu 1,2 mln. zł., bodowa chodnika w Ostrowiku będzie realizowana w 2018 roku, bodowa chodnika w Międzyzlesiu będzie również w 2018 roku. Na posiedzeniu były omawiane także sprawy różne i plan pracy na 2016 rok. Podczas drugiego posiedzenia komisji omówiliśmy projekt budżetu gminy na 2016 rok.

Ad. 7

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że materiały na sesję zostały przekazane Radnym z dwutygodniowym wyprzedzeniem, wszyscy się mogli zapoznać, dlatego pozwolę sobie tego nie czytać, ponieważ są to obszerne dokumenty.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że w materiałach, które Państwo dostali jest dokładana analiza zapisów ustawowych, jakie obowiązki powinien dany regulamin określać i czy ten regulamin te obowiązki określa. Są one opisane jednostronnie, jeśli chodzi o obowiązki mieszkańców, a jeśli chodzi o obowiązki gminy np. zadbanie o utrzymanie czystości – to już jest pominięte. Regulamin ma braki, nie zawiera części zapisów ustawy. W stanowisku Wójta Gminy Poświętne mamy informację, że nie wszystkie zapisy muszą być zawarte w regulaminie, bo mogą to regulować inne uchwały. Jednak wszyscy wiemy, że innych uchwał w tej sprawie nie ma. Nie ma zapisów o sprzątaniu przystanków, a jedna ze skarg rozpatrywanych na dzisiejszej sesji tego dotyczy. Jest zawarta umowa na sprzątanie przystanków – czy jest ona prawidłowo realizowana to będziecie Państwo dyskutowali przy kolejnych punktach. Regulamin nie określa trybu, w jaki sposób mieszkańcy mogą zgłaszać nieprawidłowości w odbiorze odpadów, co też nakazuje ustawa. Wójt Gminy na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej powiedział, że nie miał do tej pory żadnych zgłoszeń dotyczących nieprawidłowości w odbiorze odpadów. Gdyby tryb zgłaszania był zawarty w regulaminie, nie byłoby takich trudności jak teraz. W moim wniosku jest wiele szczegółów i tu często traktowane to jest tylko jako szczegóły, ale trzeba zdać sobie sprawę, że te zapisy regulaminu przekładają się na gospodarkę finansową gminy. Jeśli regulamin nie będzie prawidłowo napisany, to trudno będzie egzekwować obowiązki firmy odbierającej odpady i trudno będzie sprawdzać, czy mieszkańcy prawidłowo segregują odpady. Dostali Państwo także wyciąg z rozporządzeń mówiących o tym, jakie mamy rodzaje odpadów. Po coś to zostało stworzone, żeby były jasne sprawy przy przetargach i przy weryfikacji podmiotów, które chcą wykonywać usługę odbioru śmieci. Jest rozporządzenie Ministra Środowiska, które reguluje jakie są rodzaje odpadów, jakie są do nich kody i to powinno być przeniesione do regulaminu. Najważniejsze kwestie to sprawdzenie, czy regulamin właściwie określa wszystkie zadania leżące po stronie mieszkańców i po stronie gminy. Mamy pełną informację, że musi ktoś przeprowadzić segregację, bądź nie; w jaki kolor worków musi wkładać; o której godzinie wystawiać; że będą prowadzone kontrole; że będą kary. To jest na materiałach informacyjnych, które każdy dostał do domu. Regulamin nie wspomniał o tym, w jaki sposób będą usuwane śmieci na przystankach – a to należy do zadań gminy. Nie ma nawet koszy na przystankach. Później powstają odpowiedzi z urzędu, że to sołtysi są winni tego, że na przystankach jest brudno. Ustawa mówi jasno, że za czystość na przystankach odpowiada wójt gminy i powinien być uregulowany sposób porządkowania, częstotliwość i powinny być ustawione kosze. Ostatnia rzecz którą podniosę, to art. 18 omawianego regulaminu, który mówi, że kontrole nad realizacją obowiązku segregacji sprawuje pracownik gminy, na podstawie upoważnienia wydanego przez wójta i będzie się nim legitymował przed każdym mieszkańcem. Ten zapis nie został przeniesiony do umowy, bo w umowie jest że tę kontrolę będzie sprawowała firma. Ustawa mówi o tym, że firma ma kontrolować, ale nie mówi o tym, że firma ma pod domem sprawdzać, że dana osoba w ten sposób posegregowała śmieci. Z jakiegoś powodu zapis o kontroli przez pracowników pojawił się w regulaminie i to później spowodowało wiele trudności w dokumentacji przetargowej, czy realizacji umowy. Na

Komisji Rewizyjnej dowiedziałam się, że to nic nie szkodzi, bo w ramach kontroli kontrolowane są także inne rzeczy. Jednak jeśli w tej kontroli znajduje się również to, to nie możemy powiedzieć, że kontrolę przeprowadza pracownik firmy, a nie pracownik gminy. Wójt Gminy twierdzi, że to będzie kosztowne, ale zapis w regulaminie i tak jest. Dopóki ten zapis będzie, to kontrolę powinien przeprowadzać pracownik gminy. Zależy mi najbardziej, żebyście popatrzyli Państwo na regulamin i stwierdzili, jaka była intencja aby uregulować w regulaminie tylko obowiązki leżące po stronie mieszkańców, a nie regulować żadnych obowiązków leżących po stronie gminy. Prosiłam Przewodniczącą Rady Gminy żeby ta sprawa została rozpatrzona na komisjach, było to na Komisji Rolnictwa, ale niestety nie zostałam poinformowana o tym. Sama zadzwoniłam do gminy i dowiedziałam się, że komisja ta będzie następnego dnia i nie wiadomo czy będzie to rozpatrywane. Prosiłam także Przewodniczącą Komisji Rolnictwa, że jeśli te sprawy będą rozpatrywane, to chcę być telefonicznie poinformowana, wtedy będę mogła przyjechać. Sprawa była poruszona, ale nikt mnie o tym nie powiadomił. Wszystkie wątpliwości opisałam we wniosku, nie będę teraz go analizować punkt po punkcie, zwróciłam uwagę a to, co dla mnie jest najważniejsze. Jest jeszcze stanowisko inspektora sanitarnego, które jednoznacznie określa, że nie można odpadów dzielić na suche i mokre.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że zarzuca Pani, iż w regulaminie nie ma rzeczy, które są w ustawie. Tak powinno być, ponieważ ustawa nie powinna być powielana w aktach prawa miejscowego. Nic się nie stanie jeśli będą one powielane, ale też nic się nie stanie, jeśli te zapisy się w regulaminie znajdują. Jeśli coś nie jest regulowane w aktach prawa miejscowego, to należy odnieść się do ustawy. Podniosła Pani, że nie ma nadzoru nad realizacją obowiązku w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Art. 9 stanowi, że w przypadku niedopełnienia przez właściciela nieruchomości obowiązku z zakresie selektywnego zbierania odpadów komunalnych, podmiot odbierający odpady komunalne przyjmuje je jako zmieszane odpady komunalne i powiadamia o tym gminę. Uważam, że nawet gdyby tego nadzoru ze strony wójta nie było, to są odpowiednie przepisy ustawy, które wskazują, że taki obowiązek leży po stronie podmiotu odbierającego odpady. Zdaje mi się, że Pani kilkukrotnie skarżyła ten regulamin i został on przez organ nadzoru dodatkowo wnikliwie analizowany i nikt nie zobligował nas w żaden sposób do zmiany tego regulaminu w zakresie poprawek, które Pani zgłaszała.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że ustawa mówi: Art. 4 1. Rada gminy, po zasięgnięciu opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego uchwała regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy, zwany dalej Regulaminem. Regulamin jest aktem prawa miejscowego. 2. Regulamin określa szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie dotyczące... i wymienia: o warunkach rozmieszczania pojemników i utrzymanie ich w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym przy drogach publicznych, czyli na przystankach. Więc jeżeli ustawa nakazuje uwzględnienie tego zapisu, to niech Pani nie mówi, że nie ma obowiązku przeniesienia tego do aktu prawa miejscowego, ponieważ tutaj znajduje się wprost delegacja z tego aktu.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że jeśli jest delegacja to tak, ale nie ogólne. Pani mówi o zapisach zawartych w art. 4f.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że odniosła się Pani do przystanków. Art. 5 i 6e mówi o tym, że to wójt sprawuje kontrolę nad realizacją regulaminu. Skoro tak, to zapis 18 regulaminu, że to pracownik sprawuje kontrolę na podstawie upoważnienia powinien być realizowany i nie może być przeniesienia do umowy, że będzie to realizowała firma.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że jest delegacja odnośnie tego, co Pani zarzuca. Jest delegacja w art. 8 uregulowali, że nadzór nad obowiązkiem wynikającym z niniejszego regulaminu sprawuje wójt. Nie rozumiem, dlaczego Pani zarzuca coś, co jest uregulowane w regulaminie.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że tutaj są mylone pojęcia. Pierwszą rzeczą jest to, czego nie ma w regulaminie i nie ma utrzymania czystości na przystankach. Zacytowałam, że regulamin ma to mieć, a tego nie ma. Druga sprawa to art. 18 regulaminu, który mówi o kontroli, którą Pan Wójt na Komisji Rewizyjnej i w stanowisku zinterpretował w ten sposób, że to nic że jest taki zapis, bo kontrolę ma przeprowadzać firma. Wprost dokładne przeniesienie zapisu ustawy oznaczałoby, że to pracownik ma te kontrolę przeprowadzać, a nie firma, która odbiera odpady.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że ja mam pytanie, w związku z Pani zrzutami do naszych uchwał. Gdyby były jakieś nieprawidłowości w tym zakresie, to na pewno organ nadzoru nakazałby nam uchylić tę uchwałę i dokonać poprawki w regulaminie.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że regulamin przed uchwaleniem powinien być zaopiniowany przez Inspektora Sanitarnego. Mają Państwo zalecenia pokontrolne, w których inspektor odnosi się do regulaminu i wskazuje, że nadal znajduje się tam pojęcie odpadów mokrych, którego tam nie powinno być. Jeśli Pani mnie pyta, czy były zalecenia odnośnie regulaminu, to ja odpowiadam, że tak.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że Pani mówi o pierwszym etapie. Ja mówię o zatwierdzeniu regulaminu przez organ nadzoru i w tym zakresie nie było żadnych zastrzeżeń.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że zostałam pouczona przez Wójta, jaka jest dalsza droga odwołania. I jeśli będzie trzeba, to organ który zatwierdzał regulamin, będzie musiał się nad nim pochylić jeszcze raz.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że o to chodzi; zgłaszanie teraz poprawek do regulaminu jest wychodzeniem ponad szereg. Organ nadzoru to jest zespół prawników, którzy realizują przepis po przepisie i jeżeli jest coś, co jest niezgodne z przepisami ustawy, to jest to odrzucane. Z tą uchwałą nie było żadnego problemu. Pani zastrzeżenia, że regulamin nie ma zapisów wprost z ustawy jest w tej chwili bezzasadne. Nie musi być to powielone z ustawy, a jeśli zostało coś ominięte, to sięgamy do ustawy.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że jeśli ustawa mówi, żeby coś określić w regulaminie, a regulamin tego nie określa, to Pani zdaniem jest to w porządku.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że jeśli ustawa stanowi o tym, że regulamin daje Pani dyspozycję co do tego, co powinien określać. Ja wskazuję Pani art. 18, Pani mówi, że powinno być o nadzorze i jest.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że mamy tu rozbieżne stanowiska, ja pozostanę przy swoim, a Pani przy swoim. Zacytowałam zapis, że musi być w regulaminie uregulowane sprzątanie przystanków. Przeniesienia do regulaminu nie ma, więc Pani stanowisko rozumiem jest takie, że to nie szkodzi.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że w tym momencie delegacje które zostały określone w ustawie, są wypełnione w treści regulaminu.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że w takim razie jest Pani w stanie wskazać mi punkt w regulaminie mówiący o sprzątaniu przystanków.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że w tym momencie nie, bo regulamin jest obszerny. Żąda Pani od aktu prawa miejscowego, żeby wszystko co do szczegółu było uregulowane w regulaminie. Doprowadzimy do bałaganu, który w mojej ocenie doprowadzi do tego, że regulamin nie będzie czytelny.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że oczekuję, iż regulamin zgodnie z ustawą ma określać zasady utrzymania porządku na przystankach i tego nie określa.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że regulamin ma być przede wszystkim czytelny.

Zastępca Wójta powiedział, że Pani Wanda Klepacka zarzuca, że § 18 regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy mówi o nadzorze. Pani ciągle nawiązuje tylko do odbierania odpadów, a ten nadzór odnosi się do całego regulaminu. Ja nie widzę potrzeby, żeby w umowie z wykonawcą był zapis, że to wójt kontroluje. Umowa dotyczy czynności faktycznych, a te czynności faktyczne wynikają z ustawy. Ustawa jest aktem prawa powszechnie obowiązującym i jest wyższej rangi niż regulamin. Obowiązku nie mogliśmy pominąć, bo jakbyśmy tak zrobili, to zarzuciłaby Pani, że nie ma tego zapisu. Podmiot odbierający ma obowiązek kontroli, bo mieszkańcy deklarują się, czy oddają odpady segregowane, czy zmieszane. Jeżeli ktoś składa deklarację, że segreguje odpady, a w rzeczywistości tego nie robi, to Wójt nie ma przecież tylu pracowników, żeby jeździć do każdej miejscowości i sprawdzać worki mieszkańców. Od tego jest firma odbierająca odpady, ponieważ to w jej interesie jest, żeby mieć posegregowane odpady. Regulamin był uzgodniony, był też sprawdzony przez nadzór kilkukrotnie i jest zgody z prawem – nikt tego nie zakwestionował. Jeśli na wezwanie każdego mieszkańca będziemy zmieniać regulamin, to nigdy nie doprowadzimy go do porządku. Zawsze się znajdzie ktoś niezadowolony. Mnie też pewne przepisy prawa nie satysfakcjonują, ale niestety prawo jest prawem i musimy go przestrzegać.

Wójt Gminy powiedział, że projekt regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminie musi być zaopiniowany przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Pozwolę sobie odczytać postanowienie ze wspomnianej instytucji z dnia 12 maja 2015 r. jeśli byłby coś nie tak, od razu byłoby to zakwestionowane. Mój pracownik złożył pismo do

Departamentu Ministerstwa Środowiska i mam odpowiedź na temat segregacji i regulaminu, którą również pozwolę sobie przeczytać. Pismo potwierdza nasze stanowisko. Nie możemy na każdy wniosek zmieniać regulaminu. Nie przepisujemy też ciągiem ustawy, bo po co byłaby ustawa, a po co regulamin.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że w informacji z Ministerstwa Środowiska jest zapis, że w regulaminie brakuje kodu i to, że jeśli nie wymieniacie kodów, to trzeba zdefiniować, a definicji nie ma.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że odczytam jeszcze raz, żeby było jasne „*obowiązujący w Gminie Poświętne regulamin jest zgodny z przepisami ustawy (...) w przypadku, gdy gmina zakwalifikowała tego rodzaju odpady w kategorii określonej w regulaminie jako odpady komunalne niesegregowane lub odpady komunalne mokre, wówczas zapisy tego regulaminu są prawidłowe*”.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że skoro Pani stanowisko Ministerstwa Środowiska, to niech czyta je Pani ze zrozumieniem.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że jest informacja, że zapisy regulaminu są prawidłowe, to nie rozumiem czemu kwestionuje Pani prawidłowość zapisów.

Pan Marek Szałwia powiedział, że na stornie urzędu gminy była informacja o kontroli przeprowadzonej przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska i w zarządzeniach pokontrolnych była poruszana kwestia frakcji, które powinny być w regulaminie uwzględnione. Jak to, o czym teraz Państwo mówicie ma się do zarządzeń pokontrolnych?

Wójt Gminy powiedział, że bierzemy pod uwagę decyzję z Ministerstwa Środowiska.

Pan Marek Szałwia powiedział, że Pan podpisał te zarządzenia i zobowiązał się do ich wykonania. Punkt 3 tego protokołu został podpisany bez uwag, zastrzeżeń i bez odwołania się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Termin wprowadzenia tych zarządzonych zmian oczywiście już minął.

Wójt Gminy powiedział, że nie można dać się zwariować. Macie Państwo rozdane poszczególne worki i jest segregacja. Jak to wprowadziliśmy na początku, to myślę że całkiem nieźle to funkcjonowało. Faktem jest, że trzeba iść do mieszkańców z większą edukacją, bo ludzie mają problem z segregacją. Ja sam nie wiem i pytam żonę. Była tutaj też poruszana sprawa przystanków. Mamy umowę i ja wyszedłem przed szereg. Bo w statucie każdego sołectwa jest, że każde wnioski do Wójta Gminy składamy do gminy. Dzieje się tak, że sołtysi czy radni zgłaszają różne problemy i nie widzę tu nic skomplikowanego: wystarczy zadzwonić.

Pan Marek Szałwia powiedział, że są zarządzenia i nie wiem, czy Pan ma zamiar je wykonać, czy nie.

Wójt Gminy powiedział, że ja Pan się tak upiera, to mogę jeszcze razy wysłać pismo do Ministerstwa Środowiska. Wszystkie zalecenia które tam były już dawno są wykonane.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że odniesiemy się do tych zaleceń, które są w zarządzeniu.

Pan Marek Szałwia powiedział, że pół roku minęło i nic nie ma.

Sekretarz Gminy zapytała, czy czytał Pan dokładnie odpowiedź na te zalecenia?

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że stanowisko Ministerstwa Środowiska mamy z 9 grudnia br.

Pan Marek Szałwia powiedział, że w takim razie nie macie zamiaru wykonywać tych zaleceń.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że dokonuje Pan nadinterpretacji. Odniesiemy się do zaleceń wysyłając stanowisko Ministerstwa Środowiska.

Pan Marek Szałwia powiedział, że podają Państwo organ, do którego można się odwołać. Wobec tego mieszkańcy powinni otrzymać informację, czy Państwo to wykonacie i kiedy to wykonacie.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że jeśli będzie takie dodatkowe zalecenie.

Pan Wiesław Dołowy powiedział do Przewodniczącego Rady, żeby prowadził obrady i nie pozwolił na kłótnie.

Pan Janusz Powoła powiedział, że zwykłego mieszkańca powinno przede wszystkim interesować, że odpady wystawi i ma je zabrane. W tym temacie już zostało chyba wszystko powiedziane, zgłaszam wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący Rady Gminy poddał wniosek pod głosowanie.

Głosowanie: 12 głosów – za, 3 głosy wstrzymane (głosowało 15 radnych). Wniosek został przyjęty.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę w sprawie rozpatrzenia wezwania do zmiany Uchwały Nr VII/42/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 19 maja 2015 r. w sprawie przyjęcia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Poświętne. Kto jest za tym, aby omawiane wezwanie uznać za zasadne?

Głosowanie: 1 głos – za, 12 głosów – przeciw, 2 głosy wstrzymane (głosowało 15 radnych). Wezwanie uznano za bezzasadne.

Uchwała Nr XI/74/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie rozpatrzenia wezwania do zmiany Uchwały Nr VII/42/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 19 maja 2015 r. w sprawie przyjęcia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Poświętne.

Ad. 8

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że została zawarta umowa na odbiór i zagospodarowanie odpadów. Umowa została zawarta w myśl postanowień regulaminu i wyniku przetargu. Wójt

przeprowadził przetarg. Swoje stanowisko opisałam i Komisja Rewizyjna dyskutowała na ten temat. Poprosiłam komisję – tak rozumiem jej pracę, że z umową, dokumentami postępowania zamówień publicznych zapozna się, tak samo jak z tym, czy Wójt kontroluje umowę, czy nie. Ma to na celu stwierdzenie, czy to co ja pisze jest prawdą, czy to co pisze Wójt. Bo tu mamy słowo przeciwko słowu. Komisja Rewizyjna nie zwróciła się o żadne dokumenty, nie sprawdziła w dokumentacji, czy jest prawdą to co ja mówię. Stwierdzili, że skoro Wójt tak mówi, to Wójt ma rację. Państwo Radni mieliście te dokumenty odpowiednio wcześniej, więc skoro nie zrobiła tego Komisja Rewizyjna, to musieliście sobie poradzić sami. Komisja ds. gospodarki odpadami miała się nad tym pochylić i znów nie dostałam informacji. Podam teraz tylko 3-4 rzeczy, które każdy powinien zrozumieć, czy się zna na ustawie, czy nie. Umowa została zawarta z firmą, która wygrała przetarg. Przetarg wygrywa ta sama firma, która była poprzednio i warunki wyglądają niemal dokładnie tak samo jak w poprzedniej umowie. W poprzedniej umowie aż do połowy tego roku mieliśmy informację, że każdy dostaje worki z taśmą, w odpowiednim kolorze, ze wzmocnionym brzegiem, że jest worek biodegradowalny – to są wszystko wymagania stawiane przez Wójta, nie przeze mnie. Przez cały okres trwania tamtej umowy nikt z Państwa worka biodegradowalnego nie otrzymał. Pewnie też nikt nie widział worka ze wzmocnionym brzegiem i taśmą. Skoro nikt tego nie otrzymywał, to umowa nie była realizowana w sposób prawidłowy. Rozpoczęliśmy nową realizację umowy z tym samym wykonawcą i są wymogi postawione firmie przez Wójta. Firma ignoruje zalecenia i robi po swojemu. Na Komisji Rewizyjnej Wójt mówi, że śmieci odbierają i nie ma problemu. Dla kogoś, kto płaci z publicznych pieniędzy za to, czego nie otrzymuje, to może i problemu nie ma. Ale z Państwa pieniędzy zawiera się umowę, na to że będą takie worki, tak często odbierane, będą w konkretnych godzinach odbierane. Postanowień się nie realizuje i umowy i nie ma żadnego problemu. Komisja Rewizyjna uznaje, że nie ma żadnego problemu i skarga jest bezzasadna. Umowa nie jest realizowana prawidłowo. W swoim stanowisku Wójt zawarł, że potwierdził to nawet wykonawca umowy, że umowę realizuje nieprawidłowo.

Pan Wiesław Dołowy powiedział, że wszystko jest w porządku, ja popieram tę ustawę. A u Pani wszystko jest źle, chce Pani chyba, żeby ludzie śmieci wywozili do lasów, bo do tego to doprowadzi.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że Wójt w swoim stanowisku stwierdza, że firma nie dawała worków prawidłowych, bo worki były ze starej puli.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że Pani omawia wszystko to, co każdy Radny ma w materiałach.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że w takim razie Radni zdają sobie, że tam jest napisane, że to co podniosłam w skardze jest prawdą. Wójt sam stwierdza, że to jest prawdą, choćby tylko w tym punkcie, a mimo to Komisja Rewizyjna stwierdza, że skarga jest bezzasadna. Wójt mówi, że jest prawdą, że worki nie są takie jak trzeba, firma to mówi i regulamin też, mimo że harmonogram odbioru śmieci jest nieprawidłowy i każdy to widzi, to nadal twierdzimy, że jest prawidłowo. Mam prośbę, alby Przewodnicząca Komisji Rolnictwa

krótko wyraziła stanowisko komisji, bo nie mam tego w dokumentach. Czy komisja również tak uważa, czy znalazła jakieś nieprawidłowości które potwierdzają słuszność mojej skargi.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że wszystkie skargi członkowie komisji przejrzeni. Część skargi ma podstawy i ona jest jakby zasadna. Opinie są prawidłowe, to stwierdził każdy, także Wójt, że worki powinny być ze sznurkami i dziurkami, a były wydawane nieprawidłowo. Ja uznaję, że Pan Marek Bakun otrzyma od gminy karę, za to że nie stosował się do zapisów umowy, albo ta umowa zostanie rozwiązana, jeśli dalej będą worki nieprawidłowe. Ja myślę, że takie stanowisko komisji możemy przedstawić.

Wójt Gminy powiedział, że nie będę tutaj za wiele mówił na ten temat, bo wiem że zaskarżyliście Państwo przetarg do Prezesa Zamówień Publicznych. Urząd więc sprawdzi, czy przetarg był prawidłowo, czy nie. Gdy przetarg wygrała firma Bakun, to miała jeszcze stare worki i je rozdała bez naszej wiedzy. Dopiero po Państwa interwencji, bo wcześniej nie było skarg, w listopadzie się dowiedzieliśmy. Potwierdzam, że na początku rozdał worki bez dziurek i taśmy. Worki z taśmą wybraliśmy po to, żeby mieszkańcom było wygodniej, ale widzę, że już więcej tego nie zrobimy, bo jest tylko zamieszanie. Po ostatniej interwencji Radnej z Krubek – Górek, sprawdziłem sytuację u innych mieszkańców tej miejscowości. Okazało się, że tylko w jednym przypadku nie było w worku tasiemki i podejrzewam, że wiatr ją mógł wywiać. Od firmy mamy z kolei oświadczenie, że worki są biodegradowalne.

Zastępca Wójta powiedział, że skarga liczy 9 stron, ale powtarzają się tam poszczególne elementy. Są do tego wyjaśnienia Wójta, ja sam też uczestniczyłem w postępowaniu przetargowym i wiem że skarga jest bezzasadna. Nigdzie nie ma tak, że realizacja każdej umowy przebiega bez żadnych problemów. Zawsze jakieś niedociągnięcia występują, ale to nie znaczy, że my na nie reagujemy. Nie ma tutaj podstaw do pisania tak obszernej skargi, ale jeśli ktoś nie ma co robić, to proszę bardzo. Z tego co pamiętam, to skarga Pani Klepackiej to nie jest pierwsza i pewnie nie ostatnia. Wcześniej szukała Pani krawężnika i gdzie ma wystawić worek, a jakoś 6 tys. mieszkańców nie miało tego problemu, tylko Pani Klepacka. Tutaj też warto to sobie przeanalizować. Przysłowiuowo, „jeśli chce się uderzyć psa, to zawsze się znajdzie kij”. Jeżeli wprowadzimy nowy regulamin i nowe zapisy, to się może okazać, że odcień worka nie jest taki jak powinien, albo coś innego – zawsze się może coś komuś nie podobać. Jeśli chodzi o umowę, to w §4 jest zapis, że zamawiający zastrzega sobie prawo do dokonywania kompleksowej kontroli sposobu wykonywania usług będących przedmiotem umowy. Jest taki zapis zarówno w umowie, jak i regulaminie. Chciałbym, alby każda gmina w kwestii odbioru odpadów miała tylko takie problemy, jak tutaj. Całe postępowanie jest zgodnie z prawem, ja się tutaj nie obawiam, Pan Wójt również. Jeśli ktoś nie ma przyjemniejszego zajęcia, to proszę bardzo, możemy się skarżyć.

Pani Wanda Klepacka zapytała, czy faktycznie tylko mi przeszkadza? Czy tylko ja zgłaszam nieprawidłowości w realizacji umowy? Czy nie wpłynęło do gminy wiele skarg: telefonicznie i pisemnie?

Zastępca Wójta powiedział, że mieszkańcy zgłaszają, ale nie do tego stopnia, żeby pisać skargi na Wójta. Tylko dzwonią, że jest jakaś nieprawidłowość. Te wszystkie skargi dzisiejsze, to śmiem sądzić, że są pisane w podobnym tonie i podobną czcionką. Myślę, że

ktoś się może tylko podpisał, nie wiedząc nawet dokładnie pod czym. Jednak każdy ma prawo pisać i to jest jego osobista sprawa.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że warto się cofnąć o kilka lat i przypomnieć sobie, jak wyglądały u nas drogi do lasów. Myślę, że jest coraz czyszej, ale nie mówię, że idealnie. Wiele miast i gmin boryka się z problemem śmieci, żeby to szło sprawnie i żeby przyzwyczaić ludzi do segregowania odpadów. Tu trzeba czasu, edukacji w szkołach od dziecka. Myślę, że efekty tego już są, już je widać. Mój znajomy prowadzi oczyszczanie lasów w Nadleśnictwie Drewnica, który mówił, że kilka lat temu z drogi Zabraniec – Okuniew było wywożonych kilka kontenerów śmieci, a tej chwili jest tego zdecydowanie mniej. Powinniśmy się skupić na pilnowaniu siebie i edukacji młodzieży.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że chciałbym wiedzieć, jaka była specyfikacja istotnych warunków zamówienia na lata 2014 dotycząca śmieci, a jaka była obecnie. Czy była jakaś różnica między poprzednim przetargiem, a obecnym?

Zastępca Wójta powiedział, że była różnica. W 2014 roku obowiązywał inny regulamin utrzymania czystości i porządku w gminie, a w 2015 roku jest już nowy. Pod tym względem na pewno specyfikacja się różni.

Pan Sylwester Niżnik zapytał, czy kolory worków były takie same?

Zastępca Wójta powiedział, że był zupełnie inny system odbierania odpadów. W tej chwili nie pamiętam tej specyfikacji. Na stronie internetowej w archiwum można wszystko znaleźć.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że ja wychodzę naprzeciw mieszkańcom. Jak wchodziliśmy w proces śmieciowy 2-3 lata temu, to Pan Wójt stwierdził, że stawki 7 zł. i 14 zł. to cena optymalna. Rada podjęła decyzję o 6 zł. i 12 zł. poprzez wgląd na mieszkańców. Obawialiśmy się, wszyscy mieszkańcy, Rada i Wójt, że nikt się nie znajdzie za te pieniądze. Pan Bakun powinien tutaj być i odpowiadać na pytania. Kupienie w sklepie reklamówki za 0,10 zł., a za 0,50 zł. to jest różnica – być może szedł na skróty i kombinował na workach. Były dwa przetargi na odbiór odpadów. Pierwszego nie rozstrzygnięto, ponieważ była za duża różnica ceny z gminy i tej zaproponowanej przez wykonawców. Podano tam jednak cenę za odbiór odpadów segregowanych. Ja sobie policzyłem stawkę razy ilość mieszkańców i kwotę, jaką Pan Bakun zażądał od gminy. Wynika z tego, że stawka 6 zł. i 12 zł. jest zawyżona. Ilość mieszkańców podzielona przez pieniądze, jakie bierze Pan Bakun to wynik trochę ponad 5 zł. a przecież jeszcze sporo mieszkańców płaci za odpady niesegregowane. Mamy oszczędności na śmieciach, a przynajmniej powinniśmy je mieć, pomimo to, że dopłacamy do pracownika na stanowisku gospodarki odpadami. W tamtym roku obowiązywała nas taka sama umowa z Panem Bakunem, ale za zdecydowanie niższą kwotę. W specyfikacji było, że dwa samochody będą obsługiwać i odbierać odpady, a jeździł jeden, więc oszczędności były.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że poprosimy tutaj o wyliczenie Panią Skarbnik, skąd te kwoty się biorą. Bo Pan tutaj bardzo proste wyliczenie zrobił.

Skarbnik Gminy powiedziała, że nie możemy liczyć, że Państwo bierzecie koszt faktury za wywóz i dzielicie sobie na ilość mieszkańców. Ilość zameldowanych mieszkańców to 6115

osób, zaś deklaracje są na 5710 osób. Tu już jest rozbieżność. Na koszty utrzymania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi nie składa się tylko usługa wywozu i zagospodarowania odpadów – to owszem jest koszt bezpośredni. Jednak są jeszcze koszty pośrednie i nie możemy pokrywać ich z innych dochodów własnych gminy. W opłacie 6 zł. mamy koszty administracyjne, czy budowę i utrzymanie PSZOK. Są jeszcze inne koszty, tutaj zaczniemy się temu uważnie przyglądać, ponieważ są to jeszcze koszty np. rozmów telefonicznych, wysyłana upomnień i prowadzenia egzekucji. Nie możemy na to dokładać z innych dochodów, bo byłyby to nie gospodarne.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że odpowiem Panu Radnemu na pytanie, skoro Pan Wójt nie pamięta. W dokumentacji przetargowej na umowę którą mieliśmy w tamtym roku, były worki z folii określonej grubości, z obustronnymi zakładami, minimum ośmioma otworami na taśmę dołączaną w sposób trwały do każdego worka i miały być też z folii biodegradowalnej. Gdyby różnica cenowa między workami zwykłymi, a tymi ze specyfikacji była ok. 0,03 zł., to w skali roku gmina jest stratna 26 tys. zł. Co Wójt zrobił z kontrolą poprzedniej umowy: czy gmina nie jest przez to stratna, czy zostały wyciągnięte konsekwencje w obecnej umowie? Jak to formalnie dalej będzie wyglądało, skoro Komisja Rewizyjna stwierdza bezzasadność skargi, a Komisja Rolnictwa twierdzi, że jest jakby zasadna?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że skarga jest bardzo obszerna i nie było mowy o tym, że komisja stwierdziła zasadność skargi. W pewnym sensie tak, w pojedynczych punktach – skarga jest bardzo obszerna, a Pani mówi tylko o workach. Komisja wysłała zapytanie do Pana Bakuna, żeby przesłał nam ceny worków. Przecież może się okazać, że worki bez dziurek są droższe od tych z dziurkami.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że nie mówię celowo o reszcie, żeby nie przedłużać. Równie dobrze mogę zapytać komisję o przetarg. Protokół z przetargu został zapisany nieprawidłowo – napisano tam, że najniższą cenę miała firma Bakun. Później Pan Wójt powiedział, że w protokole jest błąd, bo Bakun wcale nie miał najniższej ceny.

Zastępca Wójta powiedział, że protokół z otwarcia ofert jest dokumentem pomocniczym. Najistotniejsze są zapisy w ofercie. Pracownik przepisując cenę z oferty zrobił „czeski błąd”, czyli zgodnie z kpa tzw. oczywistą omyłką pisarską. To nie miało wpływu na wybór wykonawcy. Będzie to sprawdzane przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych i to będzie dla nas miarodajne.

Pan Maksymilian Zacheja powiedział, że chciałbym się odnieść w sprawie worków. Zadałem Pani pytanie, czy Pani występuje w imieniu konkurencyjnej firmy i Pani powiedziała, że nie. A na koniec wypowiedzi powiedziała Pani, że ja nie występuje w imieniu mieszkańców. To jest na nagraniu, proszę przesłuchać.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne. Następnie zapytał, kto jest za uznaniem skargi Pani Wandy Klepackiej za zasadną?

Głosowanie: 12 głosów – przeciw, 3 głosy wstrzymane (głosowało 15 radnych). Skargę uznano za bezzasadną.

Uchwała Nr XI/75/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne (Pani Wandy Klepackiej).

Ad. 9

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że skarżących na sali nie ma. Piszą skargi, a później nie zjawiają się na posiedzeniu, gdzie są one rozpatrywane.

Pan Sylwester Niżnik zapytał, czy zostało wysłane zawiadomienie do wszystkich skarżących i czy macie Państwo potwierdzenie?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że zostali powiadomieni. Informacje są też na stronie internetowej. Jeśli ktoś się tym interesuje, a zwłaszcza jeśli piszą skargi, to śledzą to na bieżąco.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że Komisja Rewizyjna stwierdziła, że skarga jest bezzasadna, nie zapoznając się z dokumentacją sprawy i z pismem urbanistki. Urbanistka wytyka błędy, co do prowadzenia postępowania przez Pana Wójta. Nie wiadomo, dlaczego zmieniono urbanistę. Pani Bogumiła Kozakiewicz prowadziła tyle lat tutaj sprawy, a teraz już tego nie robi. Być może wytykała błędy. Jakie stanowisko zajęła Komisja Rolnictwa odnośnie przedmiotowej skargi? Nie byłem na komisjach, a chciałbym zapoznać z się z opinią, zanim podejmę decyzję. Czy skarżący byli na komisji?

Pani Danuta Bombik powiedziała, że nie byli.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że my na komisji rozmawialiśmy odnośnie skargi i całej procedury podejmowania decyzji. Ja nie jestem za tym, żeby wysypisko czy baza transportowa tam była, ze względu na niekorzystne działanie na mieszkańców i środowisko. W tej kwestii powinny być konsultacje społeczne, zanim się jakkolwiek decyzje podejmie. Tutaj błędem gminy było podjęcie pewnych kroków bez uspokojenia mieszkańców. Zabrakło komunikacji i przez to są skargi, bo ludzie się boją. Pan Bakun nie utrzymuje baz transportowych tak jak powinien, z Okuniewa został uchwałą rady wyrzucony. Burmistrz Halinowa cieszy się i czeka, kiedy Pan Bakun się stamtąd wyniesie. Ludzie boją się po prostu, że tutaj w gminie Pan Bakun zrobiłby to samo co w Okuniewie. Zabrakło komunikacji i skarga jest zasadna.

Wójt Gminy powiedział, że rozczarowaliście mnie. Ktoś kupuje czy wynajmuje ziemię i może złożyć wniosek do Wójta o wszystko. Taki wniosek trafił i to nie Wójt przygotowuje projekt decyzji, tylko urbanista, bo do tego trzeba mieć odpowiednie uprawnienia. Decyzja zostaje wysłana do uzgodnienia i wszystkie strony są powiadamiane. Niezrozumiałe jest dla mnie pisanie skarg, gdzie strony zapoznają się z decyzją, która jest pozytywna dla nich. Decyzja jest przygotowana przez urbanistę, wysłana do uzgodnień i na końcu z kompletną dokumentacją trafia do podpisu Wójta. Jak dostaję jakieś sygnały, to wszystko dokładnie sprawdzamy. Tutaj były sygnały, więc wzięliśmy na zlecenie drugą urbanistkę do wykonania

jeszcze raz projektu decyzji. Zostały wymienione okoliczności, przez wzgląd na które Pan Bakun nie może dostać pozwolenia. Postępowanie jeszcze jest prowadzone, bo trwają uzgodnienia, dopiero po ich zakończeniu będzie można podpisać decyzję. Strony skarżyły każdy moment postępowania do SKO i czekamy teraz na ich rozpatrzenie. Dodatkowo składane są skargi na Wójta, a to przecież nie Wójt przygotowuje projekt decyzji, tylko urbanistka.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że sytuacja jest taka, że Wójt jest po tej samej stronie co skarżący. Wójt też nie chce takiej inwestycji na naszym terenie. Skarżone są procedury i terminy. Ja ze swojej strony zawsze uspakajalem mieszkańców, mówiłem że postaramy się, aby takiej inwestycji na naszym terenie nie było. Jeśli Wójtowi nie zależałoby na tym, to nie brałby drugiej urbanistki i wtedy można by było mieć pretensje.

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że dnia 16 stycznia 2015 roku Wójt Gminy wydał obwieszczenie, gdzie jest informacja o wszczęciu postępowania dla Pana Bakuna na działkę nr 3 w miejscowości Krubki - Górki, a jego publikacja na BIP miała miejsce dopiero 29 stycznia 2015 r. o godz. 14.52. Zaczęliśmy zbierać podpisy na tę okoliczność. Pan 6 lutego 2015 r. wydał obwieszczenie, gdzie jest informacja o umorzeniu postępowania w sprawie wydania decyzji lokalizacyjnej dla przedsięwzięcia Pana Bakuna w związku z dużą ilością wniosków, które w tej sprawie wpłynęły. Przytoczę jeszcze jedną bardzo ważną rzecz (*odczytano dokument*): Zielonka dnia 8 kwietnia 2003 r. Pan Leszek Mizielski – Wojewoda Mazowiecki dotyczy: przekazania terenów koło Michałowa pod zakład utylizacji odpadów komunalnych w Zielonce. Wniosek został podpisany przez Wójta – Jana Cymerman. Niech Pan nie obarcza mieszkańców, że się o coś takiego boją. Zasięgnąłem języka i dnia 23 stycznia Starosta Miński również wydaje decyzję dla Pana Bakuna, gdzie nie zostanie pozwolenie na bazę w Okuniewie, w związku ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego w Gminie Halinów. Nie wiemy co stanie się z naszymi odpadami, ponieważ może się okazać, że Pan Bakun nie będzie miał możliwości ich odbierania.

Zastępca Wójta powiedział, że Starosta Miński nie może się wypowiadać, jeśli nie został jeszcze złożony wniosek. Z mocy ustawy wszystkim przedsiębiorcom wygasają pozwolenia i wszyscy będą się o nie starać, także proszę się nie martwić.

Wójt Gminy powiedział, że Pan Radny Niźnik wyciąga stare demony z rękawa, a jeszcze niedawno mówił, żeby nie wracać do dawnych spraw. Przedstawionego przez Pana dokumentu dokładnie nie pamiętam, ale była kiedyś propozycja, żeby zorganizować wspólną spalarnię, ale nic z tego nie wyszło. W tamtej kadencji też się dużo mówiło, żeby zrobić jedno schronisko dla psów dla całego powiatu i też nic nie jest zrobione, bo nikt nie chce u siebie.

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że Pan Zastępca Wójta nie każe się martwić. A kiedy mamy to robić, jak 23 stycznia wygaśnie pozwolenie i zarośniemy śmieciami? Jeśli mamy taką informację, to powinniśmy już działać. Powinniśmy wystąpić z pismem do Pana Bakuna, żeby przekazał nam informację, co jeśli nie zostanie zgody – co mamy wtedy robić z odpadami.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że to jest sprawa Wójta i na pewno podoba temu, dopilnuje, aby nas nie zasypało śmieciami.

Pan Marek Szałwia powiedział, że jest prowadzone postępowanie przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Państwo decydując nad losami skarg, bierzecie na siebie odpowiedzialność za ewentualne nieprawidłowości stwierdzone podczas kontroli. Głosując nad zasadnością lub nie kolejnej skargi proponuję się najpierw zapoznać z dokumentacją. W postępowaniu opisanym w skardze nie chodzi o decyzję, tylko o sposób prowadzenia postępowania. Takie postępowanie wymaga konsultacji z innymi organami, a także badania wpływu na środowisko. Tutaj urząd od początku upiera się, że to jest niepotrzebne i tego właśnie dotyczy skarga. Mieszkańcy są pouczeni przez Radę, że ich skargi są bezzasadne. Chcą pokazać, że postępowanie prowadzone zgodnie z ustawą, jest jakąś fanaberią mieszkańców. Jedyne co teraz pozostaje, to skierowanie do właściwej instytucji wniosku o sprawdzenie, czy postępowanie zostało prawidłowo przeprowadzone. I podczas głosowania dochodzi do tego, że odpowiedzialność która ciążyła na Wójcie, w tej chwili przekłada się na całą Radę.

Wójt Gminy powiedział, że przejrzałem te dokumenty i rozmawiałem też z urbanistką. Zgodnie stwierdziliśmy, że postępowanie jest wzorcowo prowadzone.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że tutaj zachodzi jakaś pomyłka, ponieważ chcecie ukarać Wójta, ale za co? Za to, że nie dotrzymał terminu? Wydaje mi się, że tutaj terminy były utrzymane. Przedłużamy rozpatrzenie, po to żeby nie zwoływać specjalnie sesji, bo to są wysokie koszty. Wiedziałem, że skarga będzie rozpatrzona, ale przedłużyłem termin, żeby nie zwoływać sesji. Wiedziałem też, że ta sprawa zostanie pozytywnie rozparzona dla nas. Myślę, że tu chodzi o sprawę, a nie o polityczne względy – żeby ukarać Wójta.

Pani Wanda Klepacka powiedziała, że są dwie decyzje przygotowane przez dwóch różnych urbanistów. Pierwszą przygotowuje jakiś urbanista i kiedyś ją Wójt podpisze. Decyzja trafia w ręce Wójta, który nie kwestionuje jej, tylko od razu wysyła do uzgodnień. Dopiero jak mieszkańcy podnieśli protest, to staje im naprzeciw i kwestionuje decyzję.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że to nie jest prawdą. Nawet jeśli mieszkańcy by nie wnieśli sprzeciwu, to byłyby to kwestionowane.

Zastępca Wójta powiedział, że Wójt aby podjąć decyzję może mieć kilka możliwości – najważniejsze aby podjął ostatecznie właściwą decyzję.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że w moglibyśmy mieć pretensje, jeśli Wójt by podpisał tę decyzję. Wówczas sam uznałbym skargę za zasadną.

Pan Marek Szałwia powiedział, że ta druga analiza urbanistyczna, na podstawie której powstał projekt decyzji, potwierdza zasadność tej skargi. Jest tam napisane, że przez cały okres postępowania, było ono prowadzone nieprawidłowo.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że Radni w głosowaniu zdecydują o tym. Następnie odczytał przedmiotową uchwałę i zapytał, kto jest za uznaniem skargi na zasadną?

Głosowanie: 1 głos – za, 12 głosów – przeciw, 2 głosy wstrzymane (głosowało 15 radnych). Skargę uznano za bezzasadną.

Uchwała Nr XI/76/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne (Państwa Tadeusza Piwek oraz Heleny i Stanisława Buczek).

Ad. 10

Pan Jan Rogala powiedział, że w tym temacie nie mam nic do dodania, wszystko wyraziłem w skardze. Chciałbym tylko zaprosić Pana Wójta, Przewodniczącego Rady i naszą Panią Radną na spotkanie z mieszkańcami. Ja o terminie poinformuję. Skargę czy podtrzymam, czy nie, to i tak ją oddalicie.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że z tego wszystkiego to będziemy wiedzieli teraz doskonale, jakie powinniśmy dostawać worki.

Pani Teresa Szulim powiedziała, że najpierw musimy te wszystkie ustawy znać, a dopiero się brać za worki.

Pan Bogdan Świadek powiedział, że to nie powinno być rozpatrywane jako skargi. Wystarczyłby zwykły wniosek do komisji, czy rozmowa z Radnym.

Pani Jolanta Szańska powiedziała, że jest 28 sołectw i tylko jedna wieś ma problem. Trzcinka występuje poprzez osoby, które przybyły tutaj z Warszawy i innych miast. Ja rozmawiam z mieszkańcami Ręczaj i tam nie ma nikt z tym problemem, nawet jak zdarzy się, że przy worku nie ma sznurka, to związują swoim i nie robią z tego problemu. Wójt nie dzieli workami, więc nie będziemy się go czepiać. Sąsiednie gminy i miejscowości się z nas śmieją, że nie potrafimy zarządzać, że zajmujemy się dziurkami i sznurkami. To nie tędy droga.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że chciałbym zaproponować Panu Janowi Rogala wycofanie skargi i zobowiązać Przewodniczącego Rady, Panią Marzenę oraz Pana Wójta do zorganizowania spotkania z Trzcince czy Małkowie. Przeczytałem dokładnie skargi, zrobiłem sobie notatki i w sumie to wszystkie sprowadzą się do jednego tematu. Dlatego nie dojdziemy tutaj do żadnego konsensusu, skuteczniejsze będzie spotkanie z mieszkańcami.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że Pan Sołtys zobowiązał się do zorganizowania spotkania.

Pan Jan Rogala powiedział, że ja to zorganizuję.

Pan Janusz Powoła zapytał, czemu Pan Sołtys nie wystąpił z taką propozycją wcześniej, tylko najpierw złożył skargę?

Pan Jan Rogala powiedział, że wszystko w tym temacie zostało powiedziane.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że jest Pan jednostką pomocniczą gminy, powinien się Pan wstydzić. Pan powinien przyjść z tym do Wójta, a nie pisać skargi. Nawet Pan nie podpisał tego pisma, ktoś to Panu napisał i Pan to tylko złożył.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że musimy się trzymać porządku obrad. O spotkaniu zostaniemy na pewno poinformowani. Teraz odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne. Kto jest za uznaniem skargi Pana Jana Rogala za zasadną?

Głosowanie: 14 głosów – przeciw, 1 głos - wstrzymany (głosowało 15 radnych). Skargę uznano za bezzasadną.

Uchwała Nr XI/77/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne (Pana Jana Rogala).

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił 10 minut przerwy.

Ad. 10a

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uzasadnienie do uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne.

Pan Bogdan Ulejczyk powiedział, że owszem, zapis taki jest. Jednak ostatnio Zastępca Wójta powiedział, że wystarczy powiedzieć, wystarczy rozmowa telefoniczna, żeby zgłosić. Jednak Pan teraz przeczytał wyraźnie, że to ma być wniosek, a wszystkie wnioski powinny być złożone w sposób pisemny z procedurą.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że wniosek może być ustny.

Pan Bogdan Ulejczyk powiedział, że rozmowy są mało skuteczne. Były wnioski o przepusty i nie zostało to nigdy zrealizowane. Poruszyłem w skardze też fakt, iż nie znam innych umów, które są zawarte w urzędzie, a mogą dotyczyć mojego sołectwa. Nie wiem czego powinienem oczekiwać od gminy, a czego nie. Jako sołtys powinienem wiedzieć, jakie umowy dotyczą mojego sołectwa.

Wójt Gminy powiedział, że ten przystanek u Pana Sołtysa nie ma szczęścia. Tam był taki ładny przystanek postawiony przez Spółdzielnię Usługowo – Produkcyjną z Poświętne.

Pan Stefan Tlaga powiedział, że tam po budowie ronda był postawiony wyremontowany przystanek.

Pan Bogdan Ulejczyk powiedział, że później mieszkańcy pomalowali go w odpowiednich barwach i od tamtej pory nie marzą po nim. Tam wystarczyłoby postawić lampę, żeby go oświetlić.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że na przystanku koło remizy OSP lampa jest regularnie tłuczona.

Pan Bogdan Ulejczyk powiedział, że warto zamontować lampę nie tłukącą.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że oni i taką rozbiją. Zrobmy lepiej coś w tym kierunku, żeby śmieci tam nie było. Ja w poprzedniej kadencji próbowałem – postawiłem śmietnik na przystanku przy straży i zrobiło się tam wysypisko, bo przywozili worki i stawiali obok śmietnika. Tam nie śmiecą ludzie czekający na autobus, tam są zgromadzenia młodzieży z całej gminy i robią imprezy. Przystanek ze strażakami sprzątaaliśmy wielokrotnie. Rozmawiałem z młodzieżą stojącą na przystanku i twierdzą, że nie mają się gdzie spotkać. Tu jest problem. Pod koniec tamtej kadencji był pomysł, żeby tę młodzież zjednoczyć u księdza. Był program, którego nie wykorzystali mój poprzednik i tamta Rada Gminy. Były jakieś środki już na to przeznaczone, był kosztorys. Pad Radny nie doprowadził sprawy do końca. Miejsce jakie powstało w Woli Cygowskiej, miało być w Zabzańcu. Trzeba apelować do rodziców, żeby sprawdzali co ich dzieci robią w godzinach nocnych. Wystąpiliśmy do Wójta z Przewodniczącą Komisji Rolnictwa, żeby kolejny raz postawić śmietniki przy przystankach. Ja niejednokrotnie sprzątałem przystanek i będę to robił dalej, żeby nie obciążać kosztami gminy, bo wszyscy będziemy musieli za to zapłacić.

Wójt Gminy powiedział, że mamy zakupione śmietniki na przystanki, będziemy je rozstawiać jak będzie pogoda.

Pan Bogdan Ulejczyk powiedział, że to nic nie da. Bez kamery nie zda to egzaminu.

Pan Piotr Zacheja powiedział, że u nas jest porządny przystanek i już tyle czadu nikt go nie ruszył. Raz była próba, ale przypilnowaliśmy towarzystwo, zaprowadziliśmy do rodziców i było po problemie. A jak ktoś się schowa w domu i nie chce nic dać od siebie, tylko liczy że Wójt będzie pilnował przystanku. Chodniki też wszyscy chcą, ale odśnieżać nie ma komu.

Zastępca Wójta powiedział, że Pan Przewodniczący ma rację, tutaj jest potrzebna edukacja. W gminie w której mieszkam i kiedyś pracowałem kupowaliśmy materiały na przystanek, a mieszkańcy sami go montowali. Wówczas szanowali swoją pracę i nie było przypadków, że ktoś obdrapał farbę czy naśmiecił. Kamera czy wartownik kosztuje, Wójt na to wszystko nie da. Poza tym trzeba by było zrobić 2-3 kamery, żeby się na siebie nakładały, bo jedną kamerę łatwo zniszczyć. Potrzebna jest edukacja młodzieży, ponieważ tego wszystkiego nie robią dorośli. Ze sprzątaniami nie ma problemu, zaraz po zgłoszeniu sołtysa przystanek jest sprzątnięty, nie musi on tego robić. Sołtys po to startuje w wyborach, żeby dbać o miejscowość, sam powinien się zainteresować, co do niego należy. Żeby zgłosić przystanek nie trzeba robić zdjęć i pisać wniosków, wystarczy telefon z prośbą o posprzątanie.

Pani Jolanta Sałańska zapytała, czy Pan Sołtys z Zabzańca pracuje czynem społecznym dla wsi? Sprząta Pan przystanki?

Pan Bogdan Ulejczyk powiedział, że bardzo często pracuję. Przystanków nie sprzątam.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że wywnioskowałem, iż Pan Przewodniczący ma żal do Woli Cygowskiej, że tam została wykonana świetlica wiejska, że pieniądze przeszły z Zabzańca do Woli Cygowskiej. Z tego co pamiętam, gdy byłem jeszcze Radnym, to dofinansowania na taki cel nie otrzymaliśmy. Ma Pan żal, że jest to w Woli Cygowskiej, ale gdzieś to trzeba było zrobić. Nie stać naszej Gminy na to, żeby wszędzie to robić. Cały

problem zrobił się odkąd pojawiło się zdjęcie z górą śmieci na przystanku. Dzisiaj się dowiedziałem dopiero, że od 2013 roku do sprzątanía przystanków jest zobligowana firma Pana Bakuna. Sołtys ma rację, być może są podpisane jakieś umowy z innymi przedsiębiorcami, o których też nie wiemy.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że może Pan nie do końca śledził sprawę dotacji w Zabrańcu. Była już podpisana umowa przez Pana Struzika, ale po kontroli w Urzędzie Marszałkowskim musieli tę umowę zerwać. Mieliśmy to nawet skarżyć z księdzem, ale ksiądz nie chciał chodzić do sądów i zrezygnowaliśmy. W następnym roku powstała szansa, bo zmieniły się przepisy i była pewność 100%, że projekt w Zabrańcu by przeszedł. Ja nie mam pretensji, że jest ten ośrodek w Woli Cygowskiej, bardzo się cieszę, że przynajmniej jeden jest taki na naszym terenie. U nas jakby Radny wykazał inicjatywę, też byłby taki ośrodek.

Pan Sławomir Rosłon powiedział, że jest umowa podpisana na sprzątanía przystanków. Czy jeśli nie było zgłoszeń i przystanki nie były sprzątane, to czy gmina ponosiła jakieś koszty?

Wójt Gminy powiedział, że świetlica w Woli Cygowskiej ledwie się udała. Mało brakowało, a nie powstałaby. Sam sołtys Międzylesia, a wówczas Radny protestował, żeby tego nie było. Bakun żadnych pieniędzy nie dostaje, jest to umowa podpisana tak, że jeśli zgłosimy przystanek i go posprzątają, to wtedy weźmie za to pieniądze. Ja z tą umową wyszedłem trochę przed szereg, bo przystanki są zarządcy drogi i tam mógłbym kierować. Ale to nasz teren i dbamy o niego. Czasami nawet dogadujemy się z powiatem i oczyszczamy pobocza, oni biorą firmę Pana Bakuna na przykład.

Pan Sławomir Rosłon powiedział, że w umowami nie byłby problemu, gdyby na stronie BIP powstał rejestr umów i każdy by wiedział, że taka umowa jest.

Wójt Gminy powiedział, że nawiąże jeszcze do artykułu w Wieściach Podwarszawskich. Gratuluję, ale to nie sołtys chodził za przystankiem. Pan Stanisław Laskowski nie dawał mi żyć o ten przystanek. A tam chodziło tylko o transport, bo firma czekała, aż będzie większe zamówienie w nasze strony, żeby go tutaj przywieźć. Teraz jeszcze postawimy tam kosz.

Pan Sławomir Rosłon powiedział, że tam nie było moje nazwisko wspomniane.

Pani Teresa Szulim powiedziała, że są remizy, które wyremontowaliście i stoją pustkami, albo czerpicie z nich tylko zyski. Może w tym kierunku byście coś pomyśleli. W Woli Cygowskiej jest świetlica, ale nie można tam wchodzić, bo jest wszystko ładnie zrobione.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że co roku robimy nabór do straży dla dzieci i młodzieży, ale nie sposób jest wszystkich ściągnąć.

Pani Aniela Gromek powiedziała, że powinna powstać na przykład w Poświętnem siłownia.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że taka siłownia powstała w Zabrańcu przy domu parafialnym – młodzież ją sobie sama zrobiła. Młodzież dogadała się z księdzem i ćwiczą.

Odczytam uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne. Kto jest za uznaniem skargi Pana Bogdana Ulejczyk za zasadną?

Głosowanie: 13 głosów – przeciw, 2 głosy - wstrzymane (głosowało 15 radnych). Skargę uznano za bezzasadną.

Uchwała Nr XI/78/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Poświętne (Pana Bogdana Ulejczyk).

Ad. 11

Skarbnik Gminy powiedziała, że materiały Państwo dostaliście, jednak dwa tygodnie to długi i wytężony okres jak na koniec roku, więc powstało kilka zmian. Dużo zmian jest w wydatkach oświatowych. Zwiększamy dochody i ogólną kwotę wydatków. Musimy dołożyć trochę do oświaty, tam był problem z dopłatą za dzieci oddawane do przedszkoli poza terenem Gminy Poświętne. Mamy łagodną zimę, więc w dwóch szkołach wyszły oszczędności. Na terenie gminy mamy dwa prywatne placówki przedszkolne. W załączniku z wydatkami majątkowymi mamy wykonanie, jedynie pojawi się zaraz w wydatkach majątkowych i WPF – mamy podpisaną umowę na przygotowanie dokumentacji projektowej na wodociągowanie dalszych etapów. Możemy to zapłacić w tym roku, ale nie ma takiego obowiązku, jeśli wykonawca się nie wyrobi w terminie (musi się rozliczyć do czerwca 2016 r. łącznie z wykonaniem całościowo umowy). Większość funduszy sołectkich mamy wykonanych, ale nie wszędzie jest 100%. Pojedyncze miejscowości nie wykonały, ale mamy jeszcze dwa dni, więc jeszcze mogą wpłynąć jutro faktury.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 r. oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/79/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2015 r.

Ad. 12

Skarbnik Gminy powiedziała, że ta uchwała zamyka nam 2015 rok i musi być zgodna z budżetem.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że mamy w WPF 39 tys. zł. na budowę strażnicy OSP w Turzu i rozumiem, że to przechodzi na przyszły rok?

Skarbnik Gminy powiedziała, że w WPF każdy rok jest wyszczególniony i w każdym roku mamy zabezpieczoną kwotę na dane zadanie, jeśli jest ono wieloletnie. W 2015 roku mieliśmy 39 tys. zł. i teraz na 2016 rok mamy 40 tys. zł.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że w 2016 roku miało być 300 tys. zł. dla OSP w Turzu. Mamy w 2015 roku 39 tys. zł. i z tego co wiem, to gmina nie wydała nawet złotówki. Jeszcze

20 tys. zł. dostaliśmy dotacji z Państwowej Straży Pożarnej. Te 39 tys. zł. powinno być w budżecie zabezpieczone.

Pan Wiesław Gumienny powiedział, że pieniądze otrzymała straż, a nie gmina.

Wójt Gminy powiedział, że jeśli chodzi o strażnicę w Turzu, to te pieniądze zostały wykorzystane na budowę strażnicy.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że rozumiem, iż te 39 tys. zł. zostało wydatkowane na OSP Turze, tak?

Skarbnik Gminy powiedziała, że tak. Zgodnie z umową z wykonawcą.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2015-2025.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/80/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2015-2025.

Ad. 13

Skarbnik Gminy powiedziała, że poszczególne działy były omawiane szczegółowo na każdej komisji. Następnie omówiła kwoty elementów składających się na budżet ogółem i kwoty w poszczególnych działach, zgodnie z projektem uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Poświętne na rok 2016.

Pan Sławomir Rosłon zapytał, jaki będzie plan dochodów, jeśli chodzi o zwrot za wykonanie funduszy sołeckich za 2015 rok?

Skarbnik Gminy powiedziała, że my na etapie planowania budżetu nie wprowadzamy tych dochodów, bo musi być decyzja.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że jest 3 mln 200 tys. zł. zaciągniętego kredytu na budowę wodociągów dla gminy. Kolejny etap to jest Kielczykowizna i Kolno. Czy tylko te miejscowości za tę kwotę? Wspomniana przeze mnie kwota jest w WPF w 2016 roku, natomiast w 2017 roku jest tylko 1 mln zł., a w pozostałych latach mamy zera. Czy to znaczy, że na tym poprzestajemy w budowie wodociągów? Na rok 2016 mieliśmy w WPF na OSP Turze mieliśmy 300 tys. zł., natomiast na chwilę obecną mamy tylko kwotę 40 tys. zł. Wiemy jak ślamazarnie idzie ta praca, nie wiem czy jest podpisana jakaś umowa. Jest to inwestycja i uważam, że powinien być jakiś przetarg z nadzorem. Nie wyobrażam sobie tej budowy w takim tempie, przecież samochody są pod „gołym niebem” i nic w tym kierunku się nie robi, nie widać postępu prac.

Skarbnik Gminy powiedziała, że opieramy się na istniejących już kosztorysach. Planujemy dany rok budżetowy z prognozą na następne 3 lata. WPF planuje się na podstawie faktycznych – posiadanych kosztorysów. Na tamten dzień nie było jeszcze dokładnych

kosztorysów jeśli chodzi o wodociągowanie, co do tego który mamy w 2016 roku. Co będzie dalej to nie ode mnie zależy, Państwo podejmujecie decyzję. My mamy pewne możliwości budżetowe. Jeśli w 2015 roku na początku było zaplanowane w 2016 roku 300 tys. zł., to mogło tak być. Ale dopiero przy planowaniu kolejnych budżetów zakreślają nam się konkretne możliwości. Dochodzi dofinansowanie i możliwości pozyskania środków z zewnątrz, kształtowanie dochodów i jakie przyjdą zmiany w przepisach odgórnych. Dobrze by było, gdyby dana rada gminy siadała na początku kadencji z wójtem i skarbnikiem i ustaliła plan na całe 5 lat (możliwości, inwestycje). Państwo składacie wnioski do budżetu z różnymi sprawami inwestycyjnymi i teraz pytanie, na jakiej zasadzie to oszacować? Jest na przykład budowa jakiegoś chodnika, gdzie nie ma podanych długości i warunków technicznych – jak to oszacować, ile to będzie kosztowało?

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że w odniesieniu do planowanych 300 tys. zł., była ta kwota i rozumiem, że została przeniesiona do innych działań.

Skarbnik Gminy powiedziała, że co miesiąc zmieniają się nam możliwości, jeśli chodzi o dochody. Kiedy zapadają decyzje co do innych inwestycji zaplanowanych w wieloletniej, to trzeba gdzieś wszystko umieścić. Tu się mści to, że ktoś podejmuje decyzje o inwestycjach wieloletnich nie sprawdzając możliwości finansowych na następne 5 czy 10 lat. Jeśli się pojęło decyzję o budowie wodociągów, budowie OSP Turze, budowie szkoły w Zabzańcu, to jak my mamy to wszystko pogodzić? Nawet możliwości kredytowe nam się kończą w pewnym momencie.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że poprzednia Rada była przeciwna budowie strażnicy OSP Turze, bo głosowali za budową szkoły w Zabzańcu. Gdyby nie były pieniądze wyciągnięte z Komendy Głównej Straży Pożarnej, to już by była strażnica pobudowana.

Pan Wiesław Rozbicki powiedział, że rozumiem, że jest Pani przeciwna budowie szkoły w Zabzańcu.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że nie ma strażnicy od podstaw, a szkoły są.

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że ja nie wyciągałem pieniędzy, tylko budowałem za nie coś co istnieje. Jeśli Pani Sałańska twierdzi, że zabrałem komuś pieniądze, to niech mi to udowodni.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że żadne jednostki nie dostały, tylko Pan.

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że jeśli nie potrafią czegoś załatwić, to ich błąd. Też mogę powiedzieć, że gdyby nie kupowała Pani strojów damskich do straży, to z tego też by był jakiś pożytek, a tak to leżą nie wiem gdzie.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że jestem zdumiony, ponieważ dostałem odpowiedź 28 sierpnia na mój wniosek. Jest to podpisane przez Zastępcę Wójta – Pana Lecha Sędek i jest tam wyraźnie podane, że istnieje coś takiego jak program wykonania sieci wodociągowania dla Gminy Poświętne. Jeżeli istnieje, to powinien być program rzeczowy i kosztowy,

harmonogram i źródła finansowania w poszczególnych latach. Jeśli ja słucham, że nie ma czegoś takiego, to ta informacja jest fałszywa.

Zastępca Wójta powiedział, że to nie jest program, tylko koncepcja rozmieszczenia głównych sieci wodociągowych. Nikt nie robi na 20 lat kosztorysu, bo tak się nie da. Na podstawie tej koncepcji robi się projekty wodociągowania. Nie stać naszej gminy, żeby w ciągu jednej czy dwóch kadencji wybudować całą sieć wodociągową. Środki mamy jakie mamy, programy unijne już niestety się skończyły. Przez poprzednią Radę straciliśmy możliwość dofinansowania, bo większość Radnych była przeciwna wodociągowaniu. Dopiero jak kampania wyborcza się uruchomiła, to wszyscy nagle byli za. Nie da się wszystkiego teraz tak zaplanować, dopiero możliwości budżetowe powiedzą nam, na co nas stać. Rada będzie o tym decydować. Mamy już pozwolenie na budowę tej części i będziemy powoli wykonywać to zadanie. Jeśli będą możliwości, to pewne zapisy w WPF będziemy umieszczali.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że w odpowiedzi mam, że nie posiadacie elektronicznej wersji programu sieci wodociągowania stanowiącej załącznik do przedmiotowego opracowania i nie ma możliwości wykonania kopii w urzędzie. Istnieje możliwość z zapoznaniem się z przedmiotowym programem – nie koncepcją. Bądźmy profesjonalistami, to co Pan mówi teraz to jest dyletantstwo. Owszem, kosztorysy się aktualizuje, program rzeczowy i harmonogram to jest zupełnie co innego – to jest szacowanie kosztów w oparciu o podstawowy projekt, który powinien już być zrobiony wstępnie, a czegoś takiego nie ma. Na tej podstawie można by było wskazywać źródło finansowania. Przez takie braki nie było możliwości pozyskania środków unijnych. Z danych które uzyskałem, parametry fizyko techniczne ustawiania wody, które są w tej chwili, są takie, że maksymalny pobór przez aktualnie podłączonych mieszkańców jest poniżej minimalnych wymagań dotyczących stacji uzdatniania wody. Więc najdłużej za rok, czy dwa stacja będzie do wycięcia, ze względu na zamulenie i pojawienie się bakterii. Nie można zgodnie z zasadami eksploatować czegoś poniżej minimalnych przepływów. Jak się to ma do zasad wynikających z dyrektywy 91/271/EWG z dnia 21 maja 1991 r.? dnia 31 grudnia 2015 roku upływa termin, gdzie Polska została zobowiązana dla obszarów wiejskich o wykonanie infrastruktury wodociągowania i kanalizowania. Czy Przewodniczący i Rada jesteście przygotowani na to, że gmina zostanie obciążona wielomilionowymi karami?

Pan Maksymilian Zacheja zapytał, czemu nie było Pana cztery lata temu, jak Rada blokowała pieniądze na wodociągowanie?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że odbiegamy od tematu. Przypominam, że obradujemy teraz nad budżetem. Temat jest tak szeroki, że możemy tutaj siedzieć do godziny 22. Nie możemy rozmawiać o wszystkim.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że jeśli gmina nie będzie w stanie spłacić kar, to zostanie ogłoszona upadłość gminy i przestanie istnieć. Drugą możliwością jest wprowadzenie zarządu komisarycznego, czy Wam się to podoba, czy nie.

Pan Sławomir Rosłon powiedział, że nikt z nas nie był przeciwny wodociągowaniu.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że kłamiesz w oczy. Mieliście zostać wójtami, ale Wam się nie udało. Jest tylu sołtysów, którzy mogą to potwierdzić.

Pan Wiesław Rozbicki powiedział, że chcieliśmy sprawdzić możliwość przyłączenia wodociągu z Wołomina. Tak to już bym go miał, a teraz muszę czekać 30 lat.

Pan Sławomir Rosłon powiedział, że Pani Skarbnik mówiła o racjonalnym wydatkowaniu pieniędzy. Braliśmy pod uwagę, że jeśli wybudujemy stację i podłączymy jedną miejscowość, to stacja będzie w stanie wyprodukować więcej wody, niż będziemy mogli jej sprzedać. Najracjonalniej było zrobić analizę, dopytać inne gminy jakie byłyby koszty podłączenia. Powinniśmy zacząć od analizy, mając na uwadze te kary.

Pani Jolanta Sałańska zapytała, czy pamięta Pan ceny z Wołomina?

Pan Sławomir Rosłon powiedział, że koszt jednego metra sześciennego był ok. 4 zł. Trzeba było wziąć pod uwagę w analizie utrzymanie stacji. Poza tym środki na wodociągowanie nie były tylko w 2011 roku, one były już dużo wcześniej i wcześniej były większe sumy, a Pan Wójt miał większość tak jak teraz.

Wójt Gminy powiedział, że nie mogę się tutaj zgodzić, bo w Międzyzlesiu wybudowana została szkoła, a w całej gminie drogi. Ja mam dowody, że w 2011 roku moje zarządzenie – projekt budżetu, wycinacie z niego całe projektowanie wodociągu. Jeśli ja źle mówię, to proszę iść do sądu, że Wójt skłamał. Wracając do budżetu, to realia są takie, że ruszył PROW na drogi. Przygotowujemy dokumenty, żeby z tego skorzystać, choć wymogi są bardzo duże. Jaką drogę spróbujemy też przygotować do FOGR. Najważniejszą drogą, która nie ma teraz połączenia, to Czubajowizna z Nadbielą i wyprowadzamy teraz praktycznie całą drogę. Jeśli będzie PROW i będzie na wodociągi, to my już jesteśmy gotowi żeby złożyć i pozyskać te środki. Trudno powiedzieć, kiedy ruszą fundusze całkowicie. Z wodociągami będziemy się rozwijać, jestem po rozmowie z prezesem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, możemy pozyskać kredyt na poszczególne miejscowości i jest on 30-40% umarzalny. Więc stacja nie będzie aż tak długo stała i nie spełnią się te czarne scenariusze.

Zastępca Wójta powiedział, że Panowie Rosłon i Rozbicki nie mają racji, żeby się dogadać z inną gminą i brać wodę od kogoś. Zawsze własna stacja uzdatniania wody jest opłacalna. My decydujemy o tym, jaką mamy cenę, a tak to zawsze nam ktoś by ją narzucał. Sieć wodociągową i tak musimy zbudować sami, a jeszcze dojdą koszty własne, bo ktoś tę sieć będzie musiał obsługiwać i spisywać liczniki od mieszkańców. I może być tak, że radny czy sołtys wstanie i powie, że w Wołominie płacą za wodę 5 zł., a u nas 6 zł. – tak by było, bo trzeba jeszcze doliczyć koszty własne i administracyjne, tak jak przy opłatach za odpady. Ze stacją wygraliśmy, dostaliśmy jeszcze dofinansowanie. Żeby poprzednia Rada nie zablokowała, to byśmy jeszcze 2.5 mln zł. pozyskali na budowę sieci.

Pan Grzegorz Grądzik zapytał, jakie koszty własne? Przecież wodociąg przekazuje się do eksploatacji i wtedy nie ponosi się kosztów.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że porozmawiamy o tym w punkcie z interpelacjami.

Pan Stefan Tłaga powiedział, że zgłaszam wniosek o przerwanie dyskusji.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że padł wniosek o przerwanie dyskusji.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że zgłaszałem się wcześniej w tym temacie.

Przewodniczący Rady Gminy zapytał, kto jest za tym, żeby przerwać dyskusję?

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Wniosek został przyjęty.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że o budżecie już nie możemy rozmawiać.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że padł wniosek, rozmawialiście Państwo o innych sprawach, a nie o konkretnie.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że nie moja wina, że Przewodniczący Rady nie daje dojść do głosu Radnym, tylko komuś obcemu.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Poświętne na rok 2016 oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 13 głosów – za, 2 głosy - wstrzymane (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/81/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie uchwalenia budżetu gminy Poświętne na rok 2016.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że jeśli jest uchwała budżetowa i radny zgłasza się do wypowiedzi przed głosowaniem, to należy mu udzielić głosu. To jest najważniejsze ogniwo, a później ma Pan żal, że są jakieś artykuły w gazetach. Jeśli się komuś spieszy do domu, to niech się przyzna, przegłosujemy wszystkie uchwały i pójdziemy do domu.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że udzielałem Panu głosu. Zajmował Pan głos w sprawie budżetu? Nie przypominam sobie.

Pan Stefan Tłaga powiedział, że dyskusja nie dotyczyła budżetu.

Ad. 14

Skarbnik Gminy powiedziała, że proponuję na najbliższej Komisji Finansowej usiąść ze wszystkimi Radnymi i oszacujemy najbliższe 10 lat. Będziecie Państwo wtedy wiedzieli, że trzeba się skupić też na dochodach, a nie tylko na wydatkach. W ogóle na komisjach w ciągu roku możemy zawsze na takie tematy dyskutować. Państwo podejmujecie dzisiaj uchwałę wstępną, co nie znaczy, że nie można jej korygować.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2016-2026 oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 13 głosów – za, 2 głosy - wstrzymane (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/82/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Poświętne na lata 2016-2026.

Ad. 15

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uchwałę w sprawie ustalenia wykazu wydatków budżetu Gminy Poświętne niewygasających z upływem roku budżetowego 2015. Kto jest za podjęciem przedmiotowej uchwały?

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/83/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie ustalenia wykazu wydatków budżetu Gminy Poświętne niewygasających z upływem roku budżetowego 2015.

Ad. 16

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że przechodzimy do następnego punktu obrad i oddał głos Wójtowi Gminy.

Wójt Gminy powiedział, że z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będziemy chcieli zbudować część sieci wodociągowej. Na razie składamy na Kielczykowiznę i Kolno, później jeśli będzie okazja to dalej będziemy z tego korzystać.

Pani Marzena Świątchowska – Gryz zapytała, jak wyglądają kosztorysowo te miejscowości?

Zastępca Wójta powiedział, że nie będziemy publicznie o tym mówili, ponieważ to będzie potrzebne do przetargu, kosztorys inwestorski jest tajemnicą.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie: „Budowa systemu wodociągu dla Gminy Poświętne” oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została przyjęta.

Uchwała Nr XI/84/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie: „Budowa systemu wodociągu dla Gminy Poświętne”.

Ad. 17

Skarbnik Gminy powiedziała, że w poprzedniej uchwale wkraść się błąd, który nie został zauważony. Był zapis „powierzchniowo płynącymi”, a powinien być „powierzchniowymi”.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że widać teraz jaka jest kontrola nadzoru, żaden błąd nie przejdzie. Kto jest za podjęciem uchwały zmieniającej Uchwałę Nr X/69/2015 z dnia

17 listopada 2015 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień z tego podatku na 2016 r.?

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/85/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. zmieniająca Uchwałę Nr X/69/2015 z dnia 17 listopada 2015 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz zwolnień z tego podatku na 2016 r.

Ad. 18

Zastępca Wójta powiedział, że nastąpiła zmiana ustawy o systemie oświaty w lutym 2015 roku. W związku z tym Rada Gminy jest zobowiązana ze względów formalnych zmienić tę uchwałę. Uchwała nic nie zmienia, bo zasady udzielania dotacji zostają bez zmian. Zwracam się z prośbą do Rady o podjęcie przedmiotowej uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, szkół i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy Poświętne przez inne niż Gmina Poświętne osoby prawne i osoby fizyczne oraz ustalenia trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania, a następnie poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/86/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, szkół i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy Poświętne przez inne niż Gmina Poświętne osoby prawne i osoby fizyczne oraz ustalenia trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania.

Ad. 19

Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie planu pracy Rady Gminy Poświętne i Komisji Rady Gminy Poświętne.

Pan Janusz Powąła powiedział, że w planie pracy Komisji Oświaty, Kultury i Sportu w punkcie 6 członkowie komisji chcą uwzględnić wyjazdy do szkół dwa razy w roku.

Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie przedmiotową uchwałę.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/87/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie planu pracy Rady Gminy Poświętne i Komisji Rady Gminy Poświętne.

Ad. 20

Skarbnik Gminy powiedziała, że na wniosek dotychczasowego najemcy wykazuje się chęć zawarcia kolejnej umowy. Poprzednia umowa była aneksowana, ale doszliśmy do wniosku, że podpiszemy nową ze zmianami, oczywiście na korzyść urzędu – zostały podniesione opłaty. Bank planuje jeszcze raz podjąć próbę zainstalowania bankomatu. Dla banku jest to też inwestycja, po ostatnich wydarzeniach chcą się zabezpieczyć, bo z tego tytułu ponoszą duże koszty i nie chcą, żeby ktoś za dwa lata wypowiedział im umowę najmu. Poza tym chcą

zainwestować w wystrój wewnętrzny. Mamy w umowie zapis, że jeśli najemca chce zainwestować w wygląd przedmiotu najmu, to my nie mamy obowiązku zwrotu poniesionych kosztów nawet po wygaśnięciu umowy lub w trakcie rozwiązywania.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że bankomat ma być wewnętrzny, ale rozumiem, że będziemy mieli do niego dostęp przez 24 godziny. Nie ma też określonego czasu instalacji tego bankomatu. W sierpniu został zdewastowany bankomat i już prawie półtorej roku nie mamy bankomatu, chyba jako jedyna gmina w Polsce. Chciałbym w umowie zobowiązać wynajmujących do jak najszybszej instalacji bankomatu.

Zastępca Wójta powiedział, że zgodnie z prawem cywilnym umowy nie można zawierać pod warunkiem.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że ta dokładnie jest. Poza tym respektujemy warunki prawa bankowego, nie możemy nakładać na stronę, która tylko dokonuje umowy najmu, okresu ustawienia bankomatu. Umowa dotyczy samego najmu, a nie usług polegających na korzystaniu przez mieszkańców z bankomatu.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że zgadzam się z Panią w 100%, ale jeśli ktoś do nas występuje z czymś, to my występujemy z żądaniem. W swoim żądaniu określamy termin i celowość tego przedsięwzięcia – to nie musi być zapis w umowie, ale my żądamy czegoś.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że to są wewnętrzne ustalenia, ale nie można tego zapisać w umowie. Oni się zobowiązali do instalacji bankomatu. To też w ich interesie będzie, aby ten bankomat zaczął działać jak najszybciej. Negocjacje jak najbardziej mogą być i Pan Wójt je zapewne przeprowadzi.

Wójt Gminy powiedział, że poprzedni bankomat został po niespełna 3 miesiącach zniszczony – takie mamy społeczeństwo. Nie można go było usytuować inaczej, ponieważ nie pasują poziomy budynek urzędu gminy. Piwnice chętnie bym na to zagospodarował, ale nie zgadzają się poziomy. Bank zawsze się wywiązuje ze swoich zobowiązań. Tam gdzie obecnie stoją rowery chcemy zbudować kawałek i tam będzie bankomat. Wszystkie koszty pokrywa bank.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że ośrodek zdrowia to nasz obiekt i może bank tam postawić bankomat.

Wójt Gminy powiedział, że w takim przypadku jest problem z zasilaniem bankomatu. Tutaj mogą zrobić to pracownicy banku, a tam musiała by już robić to wyspecjalizowana firma z ochroną.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie w trybie bezprzetargowym umowy najmu lokalu użytkowego oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/88/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie w trybie bezprzetargowym umowy najmu lokalu użytkowego.

Sekretarz Gminy powiedziała, że nie do końca realne jest wywieszenie uchwały na tablicach w sołectwach, bo nie każde sołectwo ma tablicę.

Zastępca Wójta powiedział, że lepiej jest pisać, że uchwała zostanie ogłoszona zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Ad. 21

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że kolejna umowa najmu z tym samym najemcą wymaga zgody rady gminy, stąd ta uchwała. Tutaj chodzi o umowę pomiędzy Zakładem Opieki Zdrowotnej w Mińsku Mazowieckim a Gminą. Myślę, że każdy chce, żeby ośrodek funkcjonował.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że chciałbym, aby umowa najmu ośrodka była na 5 lat, na tych samych zasadach jak przy banku.

Skarbnik Gminy powiedziała, że oni nie zgłaszali we wniosku takiej potrzeby.

Pani Ewa Zaręba – Sycik powiedziała, że musi to być zgodnie z wnioskiem.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu, której przedmiotem jest ta sama część nieruchomości oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/89/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu, której przedmiotem jest ta sama część nieruchomości.

Ad. 22

Pani Marzena Świętochowska – Gryz zapytała, czy umowa będzie dotyczyła dwóch pięter?

Przewodniczący Rady Gminy odczytał uzasadnienie do uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu z tym samym najemcą.

Pani Bożena Stępień zapytała, ile płacą za najem lokalu?

Skarbnik Gminy powiedziała, że rodzina jest zakwalifikowana do Powiatowej Karty Rodziny i mają dofinansowanie do tego czynszu. Obowiązują nas też przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami, gdzie nie można takiego lokatora wysiedlić. Lokatorzy nie stwarzają problemów, przynajmniej jako urząd takich informacji nie otrzymujemy. Nie ma przeciwwskazań do przedłużenia umowy, rodzina jest w trudnej sytuacji finansowej i mieszkaniowej.

Pan Stanisław Laskowski zapytał, czy garaż wchodzi w opłatę?

Skarbnik Gminy powiedziała, że tak. Garaż ma 47 m² i oplata wynosi 47 zł.

Pan Stanisław Laskowski powiedział, że poprzednia Rada Gminy wprowadziła tę rodzinę, mimo iż większość mieszkańców była przeciwna. Są bardziej potrzebujące osoby, niż Państwo Chacińscy, bo oni zostawili swój dom.

Pan Mirosław Sasin zapytał, czy z tego budynku może jeszcze ktoś inny korzystać dla celów publicznych?

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że byliśmy tam podczas jednego z posiedzeń komisji. Tam nie można rozdzielić tego, ponieważ nie ma oddzielnego ogrzewania i licznika. Oddzielenie tego to ogromne koszty. Nie ma nawet oddzielnych wejść. Ogrzewanie jest jedno, oni grzeją dół, chociaż z niego nie korzystają.

Pan Mirosław Sasin powiedział, że wcześniej mieszkały tam dwie rodziny i był jeszcze ośrodek zdrowia i jakoś sobie radzili.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że nie można kogoś na siłę uszczęśliwić i zgodzić. Kto będzie w nocy wstawać i palić w piecu? Tam jest zwykły, węglowy piec.

Zastępca Wójta powiedział, że tutaj trzeba by było zakończyć dyskusję, są to sprawy ludzkie bardzo drażliwe. Myślę, że ta rodzina powinna tam mieszkać. Byłem tam zanim się wprowadzili, to widać że włożyli teraz dużo pracy, żeby to lepiej wyszykować.

Przewodniczący Rady Gminy odczytał przedmiotową uchwałę oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 14 głosów – za, 1 głos - wstrzymany (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/90/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu z tym samym najemcą.

Ad. 22a

Sekretarz Gminy odczytała pismo skierowane do Wójta Gminy Poświętne z Lokalnej Grupy Działania „Równiny Wołomińskiej” zawierające prośbę o podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia gminy do LGD.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że korzystamy z tych programów i dobrze by było, żeby ta uchwała została podjęta. Następnie odczytał uchwałę w sprawie przystąpienia do Lokalnej Grupy Działania „Równiny Wołomińskiej” oraz poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie: 15 głosów – za (głosowało 15 radnych). Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XI/91/2015 Rady Gminy Poświętne z dnia 29 grudnia 2015 r. w sprawie przystąpienia do Lokalnej Grupy Działania „Równiny Wołomińskiej”.

Ad. 23, 24, 25

Przewodniczący Rady Gminy otworzył dyskusję i poprosił o zgłaszanie się w celu zabrania głosu.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że jest ustalona stawka za 1 m³ wody. W sierpniu uzyskałem informację, że jest to w toku i dostałem kopię zlecenia do biura projektów. Kiedy gmina dostała opracowanie?

Wójt Gminy powiedział, że nie pamiętam tego.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że stawki już są ustalone na ostatniej sesji.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że ja nie dostałem wcześniej informacji, jakie są propozycje. Dostałem, że jest to w toku. Na dzień 28 sierpnia napisano, że nie można określić, bo firma pracuje, a zlecenie jest z datą zakończenia do 31 lipca. Widzimy miesiąc opóźnienia, więc jakie kroki zostały podjęte w celu ustalenia kary?

Wójt Gminy powiedział, że tam było wszystko w terminie, muszę zobaczyć, bo nie jestem teraz w stanie powiedzieć Panu dokładnie. Stawki są przyjęte i obowiązują od 1 stycznia 2016 roku.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że 28 sierpnia dostałem pismo podpisane przez Pana Lecha Sędek, gdzie wyraźnie jest napisane, że są prace, czyli na ten dzień nie wpłynęło żadne opracowanie.

Wójt Gminy powiedział, że ja muszę to zobaczyć, zlecenie czy umowę które podpisaliśmy. Tam wszystko wpłynęło w terminie.

Pan Grzegorz Grądzik zapytał, dlaczego ja takiej informacji nie otrzymałem 28 sierpnia?

Wójt Gminy powiedział, że musimy sprawdzić Pana informację publiczną, o co Pan pytał. Ale na pewno nie było po terminie. Nie jesteśmy tutaj od tego, żeby Pana w błąd wprowadzać.

Pan Grzegorz Grądzik zapytał, czy ja dostanę kalkulację z tej firmy?

Wójt Gminy powiedział, że jeśli Pan złoży wniosek o informację publiczną, to tak.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że wystąpię, bo chciałbym dokonać analizy ekonomicznej jak i prawnej, czy jest to zgodne z ustawą o samorządzie terytorialnym, ustawą o gospodarce komunalnej, kodeksem pracy i prawem handlowym. Opracowanie powinno bazować na tych ustawach. Według cen rynkowych w Polsce, cena podana tutaj jest zaniżona.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że ceny są na podobnym poziomie w okolicy.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że w Warszawie są wysokie ceny.

Pani Jolanta Sałańska zapytała, skąd Pan jest? Z naszej gminy i występuje Pan przeciwko sobie i mieszkańcom? Jak dojdzie do Pana woda, dostanie Pan cennik i będzie pan mógł zapłacić więcej.

Zastępca Wójta powiedział, że w Warszawie są wysokie ceny, ponieważ tam są stare urządzenia i drogie jest ich utrzymanie. Koszt naprawy wodociągu w Alejach Jerozolimskich jest na pewno wyższy, niż w Woli Ręczajskiej. U nas są nowe stacja i sieć, awaria może się trafić, ale bardzo rzadko i nie będzie droga jej naprawa.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że z jednej strony się z Panem nie zgodzę, bo Pan mówi tylko o jednym aspekcie. A gdzie są koszty stałe wynikające z działalności (koszty amortyzacji, majątku, zarządu)?

Zastępca Wójta powiedział, że my nie tworzymy tutaj spółki. Jakby powstał zakład komunalny to trzeba by było zatrudnić kadrę i wtedy te koszty byłyby wysokie. My

poszliśmy po najniższej linii oporu, bo nie tworzymy tego, gdyż nie ma jeszcze wielu przyłączy.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że gmina jako jednostka samorządu terytorialnego nie ma prawa prowadzić działalności wynikającej z prawa handlowego. Do tego musi powołać odrębną jednostkę. Jest jeszcze dyrektywa w zakresie ochrony powietrza. Ile Pan Wójt wystąpił w ciągu ostatnich 10 lat o gazyfikację gminy? Uważam, że obecne przekroczenia związane z emisją, są spowodowane brakiem gazyfikacji. Wieczorem wystarczy wyjść na podwórko i czuć nieprzyjemny zapach.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że trzeba było w Warszawie siedzieć, a nie tutaj.

Wójt Gminy powiedział, że co roku występuję o gazyfikację gminy.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że wystąpię o kopie pism z 10 lat i odpowiedzi na nie.

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że chciałbym się odnieść do apelu Przewodniczącego Rady bodajże sprzed dwóch sesji, o spokój, ciszę i merytoryczne obrady. Niestety Pani Sałańska nie posłuchała apelu. Zapytam jeszcze raz, czy Pani Jolanta Sałańska podtrzymuje stanowisko, jakobym ja – Sylwester Niźnik chciał zamknąć ośrodek zdrowia w Poświętnem? Jeśli nie podtrzymuje Pani tego stanowiska proszę o publiczne przeproszenie. Puczała dzisiaj Pani sołtysów, że to powinni robić, a tego nie. Nie dalej jak w 2003 roku czy 2005 roku była Pani sołtysiem i występowała Pani z podaniami o umorzenie podatku, które Pani otrzymała od Pana Wójta. Dziwię się, że mieszkańcy Ręczaj Polskich uważają Panią za najbogatszą, a występowała Pani o umorzenie podatku. Na poprzedniej sesji podniosła Pani, że poprzednia Rada nie wystąpiła o pieniądze, które brała w ramach diety Pani Bajkowska ryczałtowo. Pani Bajkowska była na zwolnieniu lekarskim. Poza tym była Pani Radną i mogła Pani zapytać. W 2009 roku podważyłem funkcję radcy prawnego Pana Grzegorza Bartnik, który tym radcą w rzeczywistości nie był, a wynagrodzenie brał wysokie, ok. 6 tys. zł. miesięcznie. Miała Pani możliwość zweryfikować to jak i Panią Bajkowską. Myślę, że nie ma sensu na każdej sesji sprzeczać się, która Rada miała rację. Mamy dużo spraw przed sobą i wielkie zobowiązania wobec mieszkańców. Wypominana jest mi ciągle sala przy OSP, że ja niby ukradłem innym strażom na nią. Nie jest to prawdą, wiele swoich pieniędzy w to włożyłem i nie jest to dla mnie, tylko dla mieszkańców. Mam apel do Pani Sałańskiej, bo znaliśmy się bardzo dobrze i mam nadzieję, że dalej tak jest, potrafimy rozmawiać na zewnątrz.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że nigdy z Panem nie rozmawiałam, proszę mi tego nie wciskać. Wystarczy, że byłam z Panem 3-4 miesiące i już mam dosyć.

Pan Sylwester Niźnik powiedział, że ponad rok.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że tamta Rada była przeciwna wodociągowaniu i ja zawsze będę to podtrzymywać. Co do ośrodka, to powiedziałam, że tamta Rada była przeciwna, bo nie chciała uchwalić przedłużenia umowy najmu. A do pozostałych spraw się nie mieszam, czy dach na kościele jest zrobiony dobrze, czy nie.

Pan Wiesław Rozbicki powiedział, że tamta Rada nie była przeciwna wodociągowaniu. W kadencji 2006-20110 mieliście większość i mogliście zacząć.

Pan Sławomir Rosłon powiedział, że z tego co wiem, to jest już decyzja dotycząca dokończenia budowy oświetlenia ulicznego w Międzyzlesiu. Czy w 2016 roku zostanie to wykonane?

Pani Danuta Bombik powiedział, że sołtys tego nie dopilnował. Kto pilnuje inwestycji funduszu sołectkiego? Oczywiście, że sołtys.

Pan Sławomir Rosłon powiedział, że umowa została podpisana przez Wójta i Skarbnik Gminy. To też nie było dopilnowane ze strony urzędu.

Zastępca Wójta powiedział, że to Pan kilka razy chodził z projektantem, Pan się chwalił i nadzorował to. To Pańskie niedopilnowanie, bo Pan wziął to na siebie, a teraz szuka winnego.

Wójt Gminy powiedział, że owszem, fakturę podpisuje wójt. Jednak projektowanie nadzorował Pan, chodził Pan z projektantem i nie ma co się tutaj wypierać. Projektant też się poczuł do odpowiedzialności i doprojektował ominięty kawałek. Trzeba spojrzeć na siebie i uchylić czoła trochę. Skonsultujemy się z Radnym i zobaczymy jak z tego wyjść.

Pan Sławomir Rosłon powiedział, że zaraz jak zaistniała sytuacja, to zadzwoniłem do projektanta poprosiłem o doprojektowanie. Była nawet tutaj komisja w tej sprawie, na którą nie zostałem zaproszony.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że mam słowo do Pani Sałańskiej. Mieszkałem w Policach, pracowałem ciężko w chemii i dzisiaj jestem nieuleczalnie chory, mam chore płuca.

Pani Jolanta Sałańska powiedziała, że powinien Pan w domu na łóżku być, a nie denerwować się tutaj.

Pan Grzegorz Grądzik powiedział, że mam duże doświadczenie w przygotowywaniu i rozliczaniu projektów, czy w pozyskiwaniu i rozliczaniu środków unijnych. I służę pomocą, jeśli będzie potrzeba. Zależy mi na tym, żeby w tej gminie coś się działo.

Wójt Gminy powiedział, że Pan może złożyć do nas cv.

Pan Stanisław Pełka zapytał, czy przewidywana jest jakaś obniżka w opłatach podatku od środków transportowych?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że uchwała była na poprzedniej sesji.

Pan Stanisław Pełka powiedział, że byłem w Wiązownej na spotkaniu i mam analizę od nich, którą pokaże.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że nie możemy naszej gminy porównywać do Wiązownej, bo to są całkiem inne budżety. Teraz nie będzie obniżki, bo już mamy podjętą uchwałę.

Skarbnik Gminy powiedziała, że w tej analizie jest porównanie do maksymalnej stawki, którą ustala Minister Finansów. A u nas te stawki są bliżej poziomu minimalnego. W tym roku dodatkowo zostały one obniżone odgórnie. Musiałby Pan wziąć stawki Gminy Wiązowna i nasze, chociaż też nie można tego porównywać, bo to są różne gminy pod względem mieszkańców, przedsiębiorstw, czy dochodów.

Pan Stanisław Pełka powiedział, że nie będzie dochodów w Gminie Poświętne, jeśli będziecie Państwo protestować przeciwko przedsiębiorcom. Ja nich nie chce. Ale słyszę, że jaki przedsiębiorca tutaj nie przyjdzie, to na nic mu nie pozwalacie. Chodzi o tutaj o Pana Bakuna.

Pan Janusz Powoła powiedział, że szkoda, że Pana nie było wcześniej i wcześniej Pan tego nie powiedział. Tutaj była taka Pani, która ma inne zdanie.

Pan Stanisław Pełka powiedział, że chętnie bym z ta Panią porozmawiał.

Pani Jolanta Sałańska zapytała, czy nie ma Pana sołtysa z Zabrańca? Jeszcze nie skończona sesja, a Pana sołtysa nie ma?

Pan Stanisław Pełka powiedział, że jakby śmieci były w jednym miejscu, to nie byłyby rozrzucone po całej gminie.

Pan Jan Rogala zapytał, czy da Pan u siebie pobudować te bazę?

Pan Stanisław Pełka powiedział, że tak.

Pani Marzena Świętochowska – Gryz powiedziała, że jak Pan chce koło domu, to proszę bardzo.

Pan Leszek Szulim zapytał, kiedy będzie wymiana słupów w Cygowie?

Wójt Gminy powiedział, że część jest projektowana. Nowy Cygów jest projektowany w jednej części. Problem jest z transformatorem, bo jednemu będzie brzęczał, innym będą pioruny walić.

Pan Mirosław Sasin powiedział, że wracając do tematu czystości na przystankach, to dopóki młodzież będzie robiła sobie tam schadzki, to porządku nie będzie. Może trzeba pomyśleć o zorganizowaniu jakiegoś miejsca dla młodzieży.

Pan Janusz Powoła zapytał, kto w tym miejscu będzie sprzątać?

Pan Mirosław Sasin powiedział, że mogę i ja posprzątać. Jeśli młodzież będzie tam się spotykać, to ja mogę powiedzieć, żeby po sobie posprzątali.

Pan Janusz Powoła powiedział, że jeśli nawet znajdziemy takie miejsce dla młodzieży pod nadzorem dorosłych – podam przykład z Nowych Ręczaj. Młodzi nie mieli gdzie grać i się spotykać, więc przy życzliwości druhów OSP i mieszkańców wpuściliśmy ich do remizy, pod rygorem przyzwoitości. Bawiło ich to miesiąc, może półtorej miesiąca. Później poszli tam gdzie nie ma nadzoru, gdzie nikt ich nie widzi. Szkoda zachodu.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że to zależy od wychowania, tego co się wyniesie z domu.

Pani Elżbieta Zych powiedziała, że nie możemy mierzyć wszystkich jedną miarą, że młodzież jest zła, bo skrzywdzimy tych dobrych. Nie raz widziałam starsze osoby, szczególnie smakoszy mocniejszych trunków i potrafię zatrzymać się i powiedzieć, żeby tylko posprzątali po sobie.

Pan Janusz Powoła powiedział, że jeśli nie posłuchają, to niejednokrotnie widziałem, że Pani sołtys sprzątała.

Pan Stefan Tlaga powiedział, że powinno być więcej patroli policyjnych i nieletni powinni dostawać mandaty.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że apeluję do Wójta i Radnych, żeby w przyszłym roku, w ramach integracji z mieszkańcami, postawić choinkę w centrum Poświętnego i zrobić jakąś imprezę na Mikołaja. Wydane jest 2,5 tys. zł. na imprezę we Franciszkowie, a nie stać nas na choinkę.

Wójt Gminy powiedział, że była taka choinka ubierana co roku i podłączaliśmy ją do oświetlenia ulicznego i jakoś nikt nie zauważał tego. Mamy swoje plany, nie musi nas nikt pouczać. Każda impreza którą robimy, to zaraz jest informacja publiczna ile to kosztuje i jest to na Facebooku. We Franciszkowie było 25 lecie samorządu i wszystkie gminy się składały. My tam nie tańczyliśmy, tam była dosyć otwarta dyskusja na temat dalszego funkcjonowania samorządu, wypowiadał się Profesor Modzelewski, byli senatorowie i posłowie. Trzeba było się wspólnie zorganizować, żeby powiat te uroczystość uczcił. Uważam, że dobrze że powstały samorządy, bo coś robią na gminach i to widać.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że tam byli wszyscy wójtowie i przewodniczący rad, nie ważne której kadencji.

Pan Sylwester Niżnik powiedział, że nie neguje kto był. Ja też jeżdżę na różne imprezy i stać mnie jeszcze, żeby wyciągnąć z własnej kieszeni na nie, a nie obciążać budżetu biednej gminy. Jeśli ktoś jedzie się bawić, to powinien wyciągnąć ze swojej kieszeni i za to zapłacić.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że mamy zabezpieczone środki na promocję gminy, to może Wójt weźmie to pod uwagę i ubierze choinkę.

Pan Stanisław Pełka powiedział, że w Wiązownej byłem na imprezie małych rzemieślników i było nas ok 120 osób. Rok później na podobnej imprezie było już 170 osób. Tyle firm się rozwinęło przez rok w gminie.

Pan Maksymilian Zacheja zapytał, czy jest pozwolenie na organizację dożynek w przyszłym roku?

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że mamy środki przeznaczone na promocję i zobaczymy.

Pan Mirosław Sasin powiedział, że temu obiektowi we Franciszkowie trzeba się przyjrzeć, bo podejrzane samochody tam wjeżdżają.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że to trzeba już zgłaszać na policję.

Pan Mirosław Sasin zapytał, kto nam będzie drogi remontował?

Pan Mariusz Gontarczyk powiedział, że z tego co słyszałem, to inwestycja budowy chodnika w Ostrowiku ma być przesunięta na 2018 roku. Czy takie informacje mam przekazywać mieszkańcom?

Wójt Gminy powiedział, że my mamy zabezpieczone środki na ten chodnik, ale niestety trwają jeszcze prace projektowe związane z regulowaniem własności.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że środki na chodnik mamy zabezpieczone, czekamy tylko na powiat, no i będziemy ich naciskać, bo jest on potrzebny. Przed zamknięciem sesji chciałbym złożyć wszystkim życzenia na nadchodzący rok: szampańskiej zabawy i szczęśliwego Nowego Roku.

Ad. 26

Przewodniczący Rady Gminy podziękował wszystkim za przybycie i zamknął posiedzenie XI Sesji Rady Gminy Poświętne w dniu 29 grudnia 2015 r.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:

Dorota Gawryś

Mł. Ref. ds. obsługi Rady Gminy

PRZEWODNICZĄCY RADY

Bogdan Świadek